

## Miasto nam pięknieje – o zmianach w stolicy Podlasia mówi Tadeusz Truskolaski, Prezydent Białegostoku

– str. 8



**Najpiękniejszy zawód**  
Jubileusz 60-lecia istnienia  
PZITB Oddział Białystok  
– str. 5



**Budująca rywalizacja**  
Znany laureatów XV edycji  
konkursu „Budowa Roku 2008”  
– str. 9



**Pokora wobec zabytków**  
Postępowanie z zabytkami  
w fazie użytkowej i projektowej  
– str. 15

UNIBEP S.A. to dynamicznie rozwijająca się firma budowlana.

Oddział Produkcyjny UNIHOUSE w Bielsku Podlaskim koncentruje się na działalności produkcyjnej oraz rozwijaniu nowych technologii budowlanych (m.in. domy modułowe eksportowane na rynek norweski).

Oddział Drogowo-Mostowy MAKBUD w Łomży zajmuje się kompleksowym wykonawstwem robót drogowych łącznie z uzbrojeniem terenu.

Jesteśmy **jednym z największych** pracodawców w województwie podlaskim.

Poszukujemy wykwalifikowanych pracowników do pracy w kraju i za granicą.

**Zatrudnimy inżynierów do budów komunikacyjnych, oraz budów na rynkach zagranicznych w szczególności rosyjskim i norweskim**

**KONTAKT:****UNIBEP S.A.**

17-100 Bielsk Podlaski ul. 3 Maja 19

telefon: (48 85) 730 70 61;

fax: (48 85) 730 68 68;

e-mail: [kadry@unibep.pl](mailto:kadry@unibep.pl)

[www.unibep.pl](http://www.unibep.pl)  
[www.unihouse.pl](http://www.unihouse.pl)



Pracodawca Roku  
w Budownictwie

INWESTOR  
W KAPITAŁ  
LUDZKI



PRZEDSIĘBIORSTWO  
FAIR PLAY

spółka  
notowana na

**GPW**





# Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy



Oddajemy w Państwa ręce ostatni tegoroczny Biuletyn Informacyjny. Jak zwykle koniec roku skłania do krótkiego podsumowania ostatnich miesięcy działalności Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Należy również zauważyć, że jednocześnie zbliżamy się do końca drugiej kadencji władz samorządu.

Ostatnie trzy kwartały obfitowały w szereg ciekawych, a zarazem niepokojących wydarzeń związanych z powstawaniem i nowelizacjami ustaw okołobudowlanych oraz postępującym i coraz częściej dającym się we znaki kryzysem gospodarczym. Jednak przede wszystkim chciałbym skupić się na działaniach Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa i na realizacji bieżących zadań statutowych, czyli na tym, na co, jako władze Izby, mieliśmy realny wpływ.

Począwszy od stycznia Izba zorganizowała szereg szkoleń, które tematyką obejmowały tematy dotyczące niemal wszystkich branż budowlanych i cieszyły się sporym zainteresowaniem. W związku z tym, że od 1 stycznia 2009 r. zaczęły obowiązywać budzące kontrowersje przepisy ustawy z dnia 19 września 2007 r., wprowadzające zmiany do ustawy Prawo budowlane o obowiązku wykonania dla każdego budynku wprowadzanego do obrotu charakterystyki energetycznej, Izba przeprowadziła cykl warsztatów dotyczących problemu sporządzania tego dokumentu. Również dużą wartość miało seminarium z przedstawicielami nadzoru budowlanego pod zbiórczą nazwą „Problemy w realizacji robót budowlanych na podstawie wyników kontroli prowadzonych przez nadzór budowlany”, podczas którego nakreślono szereg problemów powstających przy realizacji inwestycji budowlanych. Z radością przyjmujemy fakt, że wzrasta ilość firm i instytucji podejmujących współpracę z Izbą w celu przekazywania swojej wiedzy Członkom podlaskiego samorządu. Miejmy nadzieję, że zakrojona na coraz większą skalę działalność samokształceniowa podlaskiej Izby stanie się jedną z wizytówek naszego samorządu. Zachęcamy do zgłaszania uwag dotyczących organizacji oraz propozycji w zakresie tematyki kolejnych szkoleń. Z satysfakcją przyjmujemy fakt wzrostu liczby osób ubiegających się o uprawnienia budowlane. Wystarczy zauważyć, że do wiosennej sesji egzaminacyjnej przystąpiło najwięcej osób w historii Izby.

W dalszym ciągu POIIB umożliwia swoim członkom dostęp do polskich norm oraz aktów prawnych, dużą popularnością cieszy się zaferowany bezpłatnie Członkom dostęp do Serwisu Budowlanego. Rośnie liczba składanych wniosków w sprawie interpretacji posiadanych uprawnień budowlanych. Koniec roku 2009, to także okres organizacji obwodowych zebrań wyborczych, które wyłonią delegatów na Zjazdy Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w III kadencji. Dokonają oni wyboru nowych władz samorządu, które pokierują Izbą przez najbliższe cztery lata. Serdecznie zachęcam do udziału w tych spotkaniach, a co za tym idzie do zaangażowania w prace samorządu III kadencji. Wspólnie zadbajmy o zachowanie niemałego dorobku wypracowanego podczas prac organów Izby poprzednich kadencji i dalsze doskonalenie form pracy podlaskiego samorządu w latach następnych.

Kończąc, życzę wszystkim Członkom Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz dużo zdrowia, sukcesów zawodowych i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym 2010 Roku.

*mgr inż. Ryszard Dobrowolski*  
  
Przewodniczący  
Rady POIIB

Ostatni w tym roku – grudniowy numer „Biuletynu Informacyjnego” ukaże się w przeddzień zakończenia drugiej kadencji działalności Podlaskiej Okręgowej Izby Architektów, która zwieńczona zostanie w trakcie marcowego Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego. Rada POIA dołoży wszelkich starań, aby w następnym numerze opublikować niezbędne materiały i informacje, które winny przyczynić się do jego sprawnego przeprowadzenia.

Architektura i zawód architekta, pomimo pozornego prestiżu, w regulacjach prawnych są od dłuższego czasu permanentnie pomijane, czego najlepszym przykładem jest obowiązująca ustawa Prawo budowlane regulująca zasady procesu budowlanego, bez jednoczesnej możliwości jakościowej oceny walorów estetycznych projektowanych obiektów, co tylko może świadczyć i świadczy o braku szacunku dla wrażliwości odbiorcy, jako że prawo to wiedza tajemna zrozumiała tylko dla prawników i dyplomowanych absolwentów administracji publicznej, zaś dodatkowo eksponowanie ceny jako jedyne lub najważniejsze kryterium aprobaty oferty prac dotyczących architektury w ustawie Prawo zamówień publicznych, świadczy najlepiej o poziomie rozumienia wartości humanistycznych przez osoby przygotowujące i wprowadzające obowiązujące normy prawne. Jednocześnie media poczuwają się do recenzowania nowych realizacji oraz oceniania walorów estetycznych, kompozycyjnych i krajobrazowych nowej architektury, ignorując jednocześnie całkowicie powyższe uwarunkowania prawno-administracyjne, co nie tworzy najlepszej atmosfery społecznej w docenianiu pracy zarówno architektów jak i urbanistów.

Podsumowując powyższy wywód, przytoczę w tym miejscu cytaty z wypowiedzi Prezesa Krajowej Rady Izby Architektów, o tym, że (cytuję): „Środowisko architektów polskich skupione w dwóch uzupełniających się tematycznie grupach Stowarzyszenia Architektów Polskich i Izby Architektów RP w tak istniejącym otoczeniu prawnym nie może liczyć na formalne przywołanie racji stanu dla architektury jako twórczego dorobku kultury polskiej. Dotyczy to w tej mierze również ochrony dziedzictwa architektury współczesnej i powojennej.” (koniec cytatu).

Jako, że wyżej przywołane zostało Stowarzyszenie Architektów Polskich SARP, chciałbym w imieniu członków Podlaskiej Okręgowej Izby Architektów złożyć gratulacje nowo wybranym władzom Białostockiego Oddziału SARP, a szczególnie Prezesowi – arch. Mirosławowi Siemionowowi, licząc jednocześnie na dalszą owocną, konstruktywną i harmonijną współpracę.

Ponieważ następny „Biuletyn Informacyjny” trafi do Państwa rąk w marcu przyszłego roku, w imieniu Rady Podlaskiej Okręgowej Izby Architektów, chciałbym przekazać najlepsze życzenia ciepłych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym 2010 roku, zapraszając jednocześnie na doroczne spotkanie opłatkowe organizowane tradycyjnie z Białostockim Oddziałem Stowarzyszenia Architektów Polskich SARP.

*mgr inż. arch. Stanisław Łapieński-Piechota*  
  
Przewodniczący  
Rady POIA

## Wesołych Świąt Bożego Narodzenia! Szczęśliwego Nowego Roku!

*Życzymy Państwu rodzinnych Świąt, pełnych radości, szczęścia i miłości!  
Niech blask choinki i ciepło domowego ogniska wyzwolą w nas to,  
co najlepsze, a nadchodzący Nowy 2010 Rok będzie czasem sukcesów  
i wszelkiej pomyślności. Niech spełniają się marzenia, a optymizm  
codziennie dodaje sił i energii do realizacji zamierzonych planów.*

*Rada Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa  
i Rada Podlaskiej Okręgowej Izby Architektów oraz Redakcja*

**BIURO PODLASKIEJ  
OKRĘGOWEJ IZBY  
ARCHITEKTÓW**


ul. Waszyngtona 3, 15-269 Białystok  
tel./fax: (0-85) 744-70-48  
www: podlaska.iarp.pl

Adres e-mail: podlaska@izbaarchitektow.pl

**Godziny pracy:**

poniedziałek – wtorek: 8.00-16.00  
środa: 13.00-21.00  
czwartek – piątek: 8.00-16.00

**Dyżury w siedzibie POIA:**

Przewodniczący Rady: środa 18.00-20.00  
Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej: druga i czwarta środa miesiąca 17.00-18.00


**BIURO PODLASKIEJ  
OKRĘGOWEJ IZBY  
INŻYNIERÓW  
BUDOWNICTWA**

ul. Legionowa 28, lok. 402  
15-281 Białystok  
tel. (0-85) 742-49-30, 742-49-55  
fax (0-85) 742-49-45  
www.pdl.piib.org.pl  
Ades e-mail: pdl@piib.org.pl

**Godziny pracy:**

poniedziałek: 8.00-16.00  
wtorek: 8.00-18.00  
środa: 8.00-16.00  
czwartek: 8.00-16.00  
piątek: 8.00-16.00

**Dyżury w siedzibie POIIB**

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
Edward Szczurzewski:  
wtorek 16.30-17.30  
Sekretarz Rady Aleksander Tabędzki:  
poniedziałek 15.30-16.00

**Dyżury Punktu Konsultacyjnego POIIB  
w Łomży:**

Łomżyńska Rada FSNT NOT  
ul. Polowa 45  
18-400 Łomża  
tel. (0-86) 216-64-72

**Godziny pracy:**

wtorek: 15.30-17.30

**Dyżury Punktu Konsultacyjnego POIIB  
w Suwałkach:**

SBP „Projekt-Suwałki”  
ul. Kościuszki 79  
16-400 Suwałki  
tel./fax (0-87) 566-32-78, 565-38-99

**Godziny pracy:**

co drugi czwartek: 16.30-18.30  
od 5.03.2009

**Polska Izba Inżynierów Budownictwa:**

ul. Mazowiecka 6/8  
00-048 Warszawa  
tel. (0-22) 828-31-89, 828-31-90  
fax (0-22) 827-07-51  
www.piib.org.pl  
Adres e-mail: biuro@piib.org.pl

# Weź udział w wyborach

**Celem zebrań jest wybór delegatów na  
Zjazdy Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów  
Budownictwa w kadencji 2010-2014.**

Wszyscy nasi „czynni” członkowie, wg stanu na 30.09.2009 r., wraz z numerem 10/09 czasopisma „Inżynier Budownictwa” otrzymali zaproszenia zawierające informację o terminie i miejscu zebrania wyborczego. Podlaska OIIB zaprasza również pozostałych swoich „czynnych” członków (dotyczy to w szczególności osób, które przystąpiły do Izby po 30 września br. oraz osób, które po tej dacie wznowili członkostwo w Izbie).

Dotychczas wybraliśmy delegatów w obwodzie nr 2 Łomża (21 listopada 2009 r.) i obwodzie nr 3 Suwałki (14 listopada 2009 r.). W najbliższym czasie odbędą się zebrania wyborcze w obwodzie nr 1 Białystok:

– **5 grudnia 2009 r.**, w sali konferencyjnej Domu Technika NOT, ul. M. Skłodowskiej-Curie 2 w Białymstoku, godz. 10.00 – osoby o numerach członkowskich rozpoczynających się od oznaczeń: PDL/BD, PDL/BK, PDL/BM, PDL/WM;

– **5 grudnia 2009 r.**, w sali konferencyjnej Domu Technika NOT, ul. M. Skłodowskiej-Curie 2 w Białymstoku, godz. 12.30 – osoby o numerach członkowskich rozpoczynających się od oznaczeń: PDL/BT, PDL/IE;

– **12 grudnia 2009 r.**, w sali konferencyjnej Domu Technika NOT, ul. M. Skłodowskiej-Curie 2 w Białymstoku, godz. 10.00 – osoby o numerach członkowskich rozpoczynających się od oznaczeń: PDL/IS;

– **12 grudnia 2009 r.**, w sali konferencyjnej Domu Technika NOT, ul. M. Skłodowskiej-Curie 2 w Białymstoku, godz. 12.30 – osoby o numerach członkowskich rozpoczynających się od oznaczeń: PDL/BO i nazwiskach rozpoczynających się od liter A-J;

– **16 stycznia 2010 r.**, w sali konferencyjnej Domu Technika NOT, ul. M. Skłodowskiej-Curie

2 w Białymstoku, godz. 10.00 – osoby o numerach członkowskich rozpoczynających się od oznaczeń: PDL/BO i nazwiskach rozpoczynających się od liter K-P;

– **16 stycznia 2010 r.**, w sali konferencyjnej Domu Technika NOT, ul. M. Skłodowskiej-Curie 2 w Białymstoku, godz. 12.30 – osoby o numerach członkowskich rozpoczynających się od oznaczeń: PDL/BO i nazwiskach rozpoczynających się od liter R-Ż.

Obwód wyborczy nr 1 Białystok, obejmuje powiaty: miasto Białystok, powiat miasta Białystok, bielski, hajnowski, moniecki, siemiatycki, sokólski. Obwód wyborczy nr 2 Łomża, obejmuje powiaty: miasto Łomża, powiat miasta Łomża, grajewski, kolneński, wysokomazowiecki, zambrowski. Obwód wyborczy nr 3 Suwałki, obejmuje powiaty: miasto Suwałki, powiat miasta Suwałki, augustowski, sejneński.

Przynależność do obwodu określa się na podstawie miejsca zamieszkania. Prosimy o zabranie ze sobą dowodu osobistego, w celu potwierdzenia tożsamości.

Przyjęto zasadę, że na każdym 25 uprawnionych do głosowania na danym zebraniu członków POIIB wybrany zostanie jeden delegat. Jeżeli pozostanie reszta z dzielenia liczby osób uprawnionych do głosowania na danym zebraniu przez liczbę 25, to liczbę delegatów wybieranych na danym zebraniu wyborczym zwiększa się o jednego delegata.

Tryb zgłaszania kandydatów na delegatów oraz zasady głosowania opisane zostały w § 10 Regulaminu, zamieszczonego na naszej stronie internetowej w zakładce „Aktualności”.

Mamy nadzieję, że członkowie Podlaskiej OIIB licznie przybędą na zebrania wyborcze. Proszę pamiętać, że biorąc udział w głosowaniu, wpływacie Państwo na kształt samorządu zawodowego, do którego należycie.

*Elżbieta Żukowska*

**WRĘCZONO ODZNAKI HONOROWE POLSKIEJ IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA**

## Srebrne laury



Fot. A. Miaszkowska

Przewodniczący Rady POIIB Ryszard Dobrowolski składa gratulacje z okazji wyróżnienia Odznakami Honorowymi Polskiej Izby: Tadeuszowi Smolińskiemu (pierwszy z prawej) i Józefowi Stokowskiemu – posiedzenie Rady POIIB, 8 września 2009 r.

Na mocy uchwały Krajowej Rady Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa członkowie Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa zostali wyróżnieni Srebrnymi Odznakami Honorowymi PIIB za czynny udział w tworzeniu i wypracowaniu sposobu wykonywania funkcji publicznych przez podlaski samorząd inżynierów. Odznaki otrzymali: Jerzy Drapa, Adam Dubowski, Jan Maciocha, Czesław Podkowicz Tadeusz Smoliński, Józef Stokowski oraz Zbigniew Świaniewicz.

**MU-S**

Zdjęcie poniżej: Uroczyste wręczenie odznak na posiedzeniu Rady Podlaskiej OIIB dnia 27 października 2009 r. Na zdjęciu od lewej stoją: Przewodniczący Rady POIIB Ryszard Dobrowolski, wyróżnieni – Jerzy Drapa, Adam Dubowski, Jan Maciocha, Czesław Podkowicz oraz Sekretarz Rady POIIB Aleksander Tabędzki.



Fot. A. Miaszkowska

# Najpiękniejszy zawód świata

– Istniejemy dlatego, że robimy dobrą robotę dla środowiska, że jesteśmy umocowani w środowisku, że ducha naszej organizacji tworzą ludzie i tworzą go od 60 lat. – Tymi słowami jubileusz 60-lecia istnienia białostockiego Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa podsumował Wiktor Piwkowski, przewodniczący Zarządu Głównego PZITB.

W bieżącym roku podlascy inżynierowie budownictwa świętują dwa jubileusze: zbiegły się bowiem rocznice 75-ta PZITB i 60-ta białostockiego Oddziału PZITB. Związek zrzesza w skali kraju ponad 5 tys. osób. Jest to zrzeszenie dobrowolne, a więc organizacja jest – zdaniem Piwkowskiego – elitarną, gdyż tworzą ją ludzie chętni i ważni w środowisku. Nasz Oddział skupia 199 inżynierów, techników i studentów budownictwa.

Podczas uroczystości jubileuszowych, które miały miejsce 29 października w sali konferencyjnej Domu Technika w Białymstoku, padło wiele pozytywnych słów pod adresem zawodu „budowlanica”. Były kwiaty, dyplomy i ogrom życzeń. Wiele z tych słów kierowanych było bezpośrednio do Niny Szklennik, przewodniczącej Oddziału. Składamy wyrazy uznania za aktywność, przebojowość, nowe inicjatywy i zaangażowanie w działalność społeczną dla dobra środowiska inżynierów i techników budownictwa. Gratulacje za wykreowanie pozytywnego wizerunku Oddziału, jako organizacji prężnej, aktywnej, promującej młodą utalentowaną kadrę – czytamy w liście gratulacyjnym Romana Dubowskiego, prezesa Kombinatów Budowlanych z Białegostoku.

Zarząd Główny stowarzyszenia uhonorował przedstawicieli urzędów, instytucji oraz firm Medalem Okolicznościowym Jubileuszu 75-lecia PZITB. Medal ten przyznano również zasłużonym członkom Oddziału. Pięciu członków zostało odznaczonych specjalną Złotą Odznaką PZITB z diamentem. Są to: Czesław Dawdo, Józef Głiszczynski, Rajmund Małyszko, Zygmunt Milewski i Jerzy Popławski. Romuald Szeląg otrzymał zaś Srebrną Odznakę Honorową PZITB.

Z okazji jubileuszu wydany został okolicznościowy folder, w którym czytamy m.in. o historii Związku. Początki zrzeszeń ludzi pracujących w szeroko pojętej branży budowlanej sięgają roku 1889, kiedy to w Warszawie powstało Stowarzyszenie Techników Polskich. Objęło ono wszystkie zawody inżynierskie, a z jego inicjatywy w latach 1901-1904 wybudowano Dom Technika przy ulicy Czackiego 3/5 w Warszawie. Ważnym wydarzeniem w historii dzisiejszego PZITB było otwarcie w 1915 r. Politechniki Warszawskiej – największej polskiej uczelni technicznej. Profesorowie i pracownicy dydaktyczni oraz absolwenci tej uczelni byli inicjatorami i organizatorami ugrupowań i stowarzyszeń inżynierskich.

Rok 1928 to czas powstawania, ważnych do dziś, aktów prawnych. Opracowano bowiem wtedy wzorcowy kosztorys na roboty budowlane, który stał się podstawą do wydania przez Polski Komitet Normalizacyjny – „Znormalizowanego kosztorysu budowlanego”. A dekretem prezydenta – 16 lutego 1928 r. ustanowiono Prawo budowlane, które określało uprawnienia dla architektów i konstruktorów oraz inżynierów budowlanych i techników.

Polski Związek Inżynierów Budowlanych powołano 4 maja 1934 r. Okres wojny uważany jest jako część V Kadencji Zarządu PZIB. Cała społecz-



Mniej oficjalną część imprezy stanowił wieczór inżynierski, który odbywał się w miłej atmosferze Folwarku Nadawki, gdzie goście udali się zaraz po uroczystościach w Białymstoku

ność inżynierów stanęła do walki w obronie kraju. Po wojnie w 1948 r. PZIB przekształcił się w Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa. Zaczęły się tworzyć oddziały Związku w miastach wojewódzkich w całej Polsce. 18 lutego, czyli 60 lat temu, powstał Oddział PZITB w Białymstoku.

Z ważniejszych dat, już bardziej współczesnej historii Związku, należy wymienić rok 1994, w którym zorganizowano pierwszą edycję konkursu Budowa Roku w Regionie Północno-Wschodnim oraz grudzień roku 2000, od kiedy zaczęło działać Koło Młodych PZITB przy Politechnice Białostockiej. Oddział białostocki znany jest w środowisku z organizowanych corocznie konkursów na najlepsze prace dyplomowe absolwentów średnich szkół technicznych i studiów wyższych z kierunku budownictwo. Organizuje kursy przygotowujące do egzaminu na uprawnienia budowlane, od 1967 r. opracowuje i rozpowszechnia publikacje pt. „BHP na stanowisku roboczym”. Jest pomysłodawcą i organizatorem cyklu seminariów szkoleniowych ph. Vademecum wiedzy inwestora, projektanta i wykonawcy.

Białostocki Oddział PZITB powstał i funkcjonuje jako organizacja zrzeszająca dobrowolnie środowisko budowlane. Oddział ma swój udział w organizowaniu Podlaskiej Okręgowej

Izby Inżynierów Budownictwa. Prace odbywały się w pomieszczeniach wynajętych od PZITB, a przewodniczącym Rady Izby został przedstawiciel Związku – Ryszard Dobrowolski. Dzięki staraniom kadry inżynierskiej, w tym członków Oddziału stało się możliwe powołanie dzisiejszej Politechniki Białostockiej. Pracownicy uczelni działali i nadal działają we władzach PZITB.

Cele, jakie stawia sobie Związek są niezmiennie od lat: integracja środowiska inżynierów i techników budownictwa, wymiana doświadczeń zawodowych, podnoszenie kwalifikacji, wdrażanie i promowanie nowych myśli i technologii, a także podejmowanie inicjatyw na rzecz Białegostoku i Podlasia.

**Barbara Klem**

*Okolicznościowy Medal 75-lecia PZITB otrzymało nasze Wydawnictwo Skryba, które m.in. przygotowuje dla Państwa od czterech lat Biuletyn Informacyjny. Medal odebrałam ja, Barbara Klem jako redaktor naczelny. Bardzo nam miło z docenienia naszej pracy i wieloletniej współpracy. Serdecznie dziękujemy, zaś wszystkim członkom PZITB życzymy, aby każdy, realizując się w pracy zawodowej mógł zawsze powiedzieć, to, co piszemy w tytule powyższego artykułu, że wykonuje najpiękniejszy zawód świata.*



Uroczystości jubileuszowe PZITB zakończyły się biesiadą inżynierską z zespołem Karlik. Karlik tworzą artyści, którzy na co dzień pracują w Zespole Pieśni i Tańca „Śląsk”. Zaproszenie zespołu był strzałem w dziesiątkę. Repertuar, zawierający znane standardy ludowe i biesiadne sprawił, że słuchacze nie potrzebowali dodatkowej zachęty do wspólnego śpiewu. Występ został zakończony owacją na stojąco i prośbami o tradycyjny bis.

# Zaszczytny jubileusz

Fot. SITK BIAŁYSTOK



Uroczystość jubileuszową swoją obecnością zaszczytili przedstawiciele władz samorządowych Podlasia, koleżanki i koledzy z ościennych Oddziałów i centrali SITK w Warszawie. Powyżej: pamiątkowe zdjęcie uczestników jubileuszowego wieczoru.

**Rzetelna i twórcza praca inżynierów i techników z branży drogowej ma niepodważalne zasługi dla rozwoju infrastruktury komunikacyjnej w naszym regionie. Dzięki nowatorskiej myśli w rozwiązywaniu problemów komunikacyjnych możemy lepiej i nowocześniej kształtować warunki życia mieszkańców Podlasia.**

Te miłe słowa kierujemy pod adresem członków białostockiego Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji, organizacji, która w tym roku świętuje jubileusz 60-lecia istnienia. Z tej okazji Zarząd Oddziału wydał publikację pt. „Monografia SITK RP Oddział w Białymstoku 1948-2009”. Jest ona odpowiedzią na głosy członków stowarzyszenia o potrzebie trwałego upamiętnienia bogatej tradycji i znaczącego dorobku inżynierów i techników komunikacji w Białymstoku. Przedstawia wszystkie dostępne i najbardziej istotne fakty, zdarzenia oraz osoby tworzące historię Oddziału.

Przypomnijmy, opierając się na wydanej monografii, kilka faktów. SITK powstało 24 maja w 1946 roku. Do jego utworzenia przyczyniła się inicjatywa grupy inżynierów kolejowych, drogownictwa i żeglugi śródlądowej, którzy po zakończeniu działań wojennych wraz z ośrodkami technicznymi innych branż podjęli próbę wznowienia działalności przedwojennych zrzeszeń technicznych branży komunikacyjnej. Przed wojną bowiem działały już różne ugrupowania m.in.: Zrzeszenie Techników Kolejowych, Związek Inżynierów Drogowych, czy też Koło Inżynierów Dróg i Mostów. Jednym z najważniejszych zadań utworzonego Stowarzyszenia miało być zjednoczenie wszystkich inżynierów i techników komunikacji oraz innych osób, mających staż pracy i doświadczenie zawodowe w dziedzinie komunikacji. Do końca roku 1946 zorganizowano dziewięć pierwszych oddziałów w miastach wojewódzkich Polski, a do 1954 roku w kolejnych dziesięciu.

Oddział w Białymstoku, obejmujący wówczas swoim zasięgiem województwo białostockie, powstał w 1948 roku, skupiał 15 osób, a jako pierwszy przewodniczył mu Antoni Dąbrowski.

Obecnie trwa już 30-sta kadencja SITK O/Białystok, jego prezesem jest Jerzy Doroszkiewicz, a sam Oddział składa się z 16 Kół Zakładowych, w których według danych na rok 2008 zrzeszonych było 283 członków. SITK poleca swoje usługi w zakresie projektowania oraz sporządzania ekspertyz technicznych w branżach: drogowej, mostowej i kolejowej; projektowania stałej i czasowej organizacji ruchu; prowadzenia nadzorów technicznych i inwestorskich; organizowa-

nia szkoleń i seminariów oraz świadczenia innych usług, dotyczących transportu i komunikacji.

Członkowie Oddziału swój jubileusz świętowali w połowie listopada w ośrodku Knieja w Supraślu. Odznaki honorowe otrzymali zasłużeni członkowie: Mieczysław Karniewicz, Wacław Olszański, Władysław Podolski, Marian Woronowicz, Adam Glinicki, Józef Izmajłów, Jerzy Doroszkiewicz, Eugeniusz Szaniawski, Wacław Olszański i Eugeniusz Prokop. Były oficjalne przemówienia, gratulacje, zwiędzanie Muzeum Ikon i uroczysta kolacja.

Barbara Klem

## V OGÓLNOPOLSKI KONKURS MALARSKI „TRIENNALE Z MARTWĄ NATURĄ”

### Nie taka martwa natura

Architekt Hanna Siemionow z Białegostoku za obraz „Nie taka martwa natura” (akryl, płyta 100x70) otrzymała nagrodę główną – Grand Prix Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w wysokości 10.000 zł. w V Ogólnopolskim Konkursie Malarskim „Triennale z Martwą Naturą”. Wyniki ogłoszone zostały na początku października br. Ogółem w konkursie wzięło udział 190 artystów i 420 prac malarskich. Na wystawę pokonkursową zakwalifikowano 74 prace.

oprac. BK



Fot. SARP Białystok

# Rurą, krzyżykiem i wierszem



Gobeliny, autorstwa Pani Olgi – Sudak (powyżej), Białowieża (obok)



Olga Iwaniuk

**Olga Iwaniuk należy do tych członków Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, którzy mogą pochwalić się jednym z najdłuższych stażów pracy – w tym roku mija 56 lat, odkąd zaczęła pracować (w tym okresie w większości) w branży sanitarnej.**

Ci, co znają Panią Olę podziwiają ją za nie-spożytą energię, werwę i pogodę ducha, którymi mogłaby niejednego jeszcze obdarować. Wciąż jest aktywna zawodowo, chociaż, jak sama mówi z żalem – w mniejszym niż niegdyś stopniu. Ponieważ bezczynność jest zupełnie nie w jej stylu, pozostały czas na emeryturze wykorzystuje w inny sposób. Tworzy haftem krzyżykowym niepowtarzalne gobeliny, pisze wiersze i... zajmuje się zielarstwem.

Droga do zawodu Pani Olgi nie była prosta. Jak cały szereg osób urodzonych przed II wojną światową musiała się borykać z wieloma, nieznanymi młodszemu pokoleniom, trudnościami. Naukę w szkole podstawowej rozpoczęła przed wojenną zawieruchą. Ponieważ ojciec zginął podczas wojny, jako najstarsza córka musiała zacząć wcześniej pomagać мамie w wychowaniu trojga młodszego rodzeństwa i utrzymaniu rodziny. W czasie okupacji przeniosła się z Wielkiego-Lasu (na południe od Puszczy Białowieskiej), gdzie mieszkała od urodzenia, do Hajnówki, gdzie pracowała przymusowo na budowie wojskowej – czyściła amunicję i porządkowała drogi dojazdowe. Nie było zatem mowy o chodzeniu do szkoły. Edukację kontynuowała dopiero po wojnie, gdy w 1947 r. przeprowadziła się do Białegostoku. Tu pracowała i uczyła się. Chociaż jej marzeniem było ukończenie technikum lekarskiego, wyszło nieco inaczej i rozpoczęła naukę w „budowlance”. Nie było łatwo – mieszkała kątami u ludzi, zeszyty uzupełniała na kolanach, a rysunki techniczne w dyżurce stróża, ale dopięta swego.

W tym czasie pracowała w Warszawskim Zjednoczeniu Instalacji Przemysłowych Oddział nr 7 w Białymstoku – późniejszym Białostockim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego Oddział Robót Sanitarnych, Przedsiębiorstwie Instalacji Sanitarnych Białystok. Była to początkowo praca fizyczna na stanowisku brygadiera, monter. Wraz z brygadą wykonywała drenowanie, odwodnienia terenu, roboty wentylacyjne, izolacje termiczne, murowała. Ponieważ nie było maszyn (pierwsza koparka pojawiła się w latach 60-tych) roboty te wykonywano ręcznie, a materiały budowlane wożono furmanką. Niewątpliwie były to prace ciężkie fizycznie dla drobnej, szczupłej

kobiety. Zdarzały się też prace na wysokościach ale Pani Olga nie narzeka – lubiła to robić. Do tego stopnia, że rury własnoręcznie „sztymowała” – pasowała, bo chciała mieć pewność, że zostanie to zrobione, jak trzeba. Takich, jak ona pań wykonujących dosyć męski zawód na budowie było w tym czasie niewiele – może dwie. Od roku 1957 aż do czasu odejścia na emeryturę pracowała w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Białymstoku (obecnie Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej).

Z większych inwestycji, w których powstaniu brała udział, Pani Olga może wymienić Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Fastach, Browar Dojlidy Górne, rozgłośnię radiową w Białymstoku, akademiki na Wiejskiej, kanały ciepłownicze przy Politechnice Białostockiej, Hałę przy ul. 11 Listopada, prochownię w Hajnówce, roboty ziemne przy Akademii Medycznej w Białymstoku od ulicy Mickiewicza. Było tego dużo – Białystok najpierw podnosił się po wojnie, potem rozbudowywał.

Skąd wzięło się zamiłowanie do haftu krzyżykowego i wierszy? Pani Olga wyszywać zaczęła w ramach relaksu, gdy miała około 55 lat – od początku z głowy, nie z gotowych szablonów. Powstałe w ten sposób barwne obrazy mają swój indywidualny, niepowtarzalny charakter. Przedstawiają sceny z życia autorki, obrazują wspomnienia, ale też marzenia, sny. Każdy ma swoją historię, a większość także wierszowaną metrykę.

Wiersze Pani Olga lubiła „od zawsze” – w szkole uczyła się ich na pamięć, zanim jeszcze w ogóle zostały zadane. Ta słabość do poezji nie zmieniła się do dziś dnia. Byli współpracownicy mówią, że nikt, tak jak Pani Olga nie potrafił rozładować atmosfery na spotkaniach zakładowych. Ola zaczynała śpiewać, recytować, potem, ośmieleni, dołączali się inni. Wiersze tworzy dla własnej przyjemności, inspiracją są wydarzenia, ważne okazje, przemyslenia. Czasem zdarza się także coś opublikować.

Pani Olga doskonale zna się także na ziołach. Zbiera je w lesie i hoduje w swoim ogródku. W tajniki zielarstwa wprowadziła ją mama, a że działają, miała dość przykrą okazję przekonać się „na własnej skórze”. W wieku dwóch lat mocno oparzyła rękę – do tego stopnia, że lekarze, przy ówczesnym stanie wiedzy medycznej sugerowali rodzicom amputację ręki aż do łokcia. Zgody na to



nie wyraziła jednak jej mama. Zabrała małą Olę ze szpitala i wyleczyła rękę ziołami o nazwie uczepek. Odtąd, jak pisze w jednym z wierszy „żadnej się roboty te rączki nie bały”. Bez wątplenia najlepszym dowodem na to są losy Pani Olgi.

Monika Urban-Szmelcer

*Lubię w ogrodzie  
Gobelinowy czar  
Błagający się blask igły  
Kiedy słońce ceruje lato.  
Wesoło dźwięczy igielka  
Ochoczo śmieje się nitka  
Dodaje blasku i światła promień  
Co nagle zza chmur wyjrzał.  
Wzorem nadziei o wiosnie  
Tęsknotą upalnego lata  
Kołuje motyli orszak.  
Słodkie kolory  
W atlasie świeżej rosy  
Na nieboskłonnie Ręka Święta  
rozciągnięta gobeliny...*

Piękne...

„Gobelin”

*Jesień nas przywita  
Blaskiem swego żniwa  
Piękniejszy nad złoto  
Stary człowiek bywa.  
„Walentynkowe wspomnienia o miłości” (fragment)*

*Skąły granitu różnokolorowe  
Woda swym blaskiem brzegi maluje.  
Gałąź modrzewia tuli się do boku.  
Swymi kółkami skąły całuje.  
„Gobelin-Sudak” (fragment)*

*Świt piękną czerwienią Puszcze przywitał.  
Księżyc przed wschodem się wzniósł  
I rogi złociste zwiastują  
Nad lasem pogodę wśród brzoź.  
„Puszcza Białowieska – gobelin” (fragment)*

# Miasto nam pięknieje

– W ostatnich latach Białystok bardzo się zmienił pod kątem inwestycji, tak kubaturowych jak i komunikacyjnych. I to zmienił się bardzo pozytywnie. Mamy elegancki rynek i mnóstwo nowych układów drogowych. To też Pana zasługa. Co Pan uważa za największe sukcesy swoje i miasta? Z uwagi na ogromny rozwój inwestycji drogowych, czy to są Pańskie preferencje w rozwoju Białegostoku? Czy jest Pan pewien, że były to wybory trafne?

– Zmiany komunikacyjne nie są celem samym w sobie, a raczej koniecznością poprawienia infrastruktury drogowej z korzyścią dla mieszkańców. Chcemy uczynić z Białegostoku miasto atrakcyjne pod każdym względem, a inwestowanie w infrastrukturę komunikacyjną to tylko jeden z wielu czynników do tego prowadzących. Kluczowym projektem mającym na celu uporządkowanie śródmiejskiej przestrzeni i nadanie jej miastotwórczej funkcji był remont Rynku Kościuszki. To teraz rynek z prawdziwego zdarzenia, reprezentacyjne miejsce w mieście. To, że ten pomysł jest trafiony widać było chociażby dzięki ogromnemu zainteresowaniu Białostoczan wieloma – organizowanymi tam w okresie letnim – koncertami i innymi wydarzeniami. Jest on bardzo chętnie wykorzystywany nie tylko przez władze miejskie, ale i przez samych mieszkańców. Latem można tam było spotkać wiele osób, które wybierały Rynek na miejsce rodzinnych spacerów. Jednak największym sukcesem miasta podczas ostatnich kilku lat jest to, że rozbudziliśmy potencjał w nim drzemający. Środki płynące z Unii oraz coraz więcej zainteresowanych naszym miastem inwestorów są tego najlepszymi przykładami.

– Budownictwo w mieście kojarzy się z elementami piękna. Czy przy wyborze i ocenie projektów, zgłaszanych w przetargach miasto ma kontakt ze środowiskiem architektów i angażuje tych fachowców do wspólnego podejmowania decyzji? Podobnie ze środowiskiem inżynierów budownictwa, których głosy powinny się liczyć przy precyzowaniu rozwiązań urbanistycznych. Dopuszczacie ich Państwo do głosu?

– Niestety, prawo, ze względu na zamkniętą procedurę, nie przewiduje czynnego udziału architektów lub innych fachowców w przetargach związanych z obiektami budowlanymi np. inżynierskimi (drogi) lub budynkami użyteczności publicznej (przedszkola, szkoły). Niemniej jednak już przy procedurze opracowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego rozwiązania planistyczne są obowiązkowo konsultowane są z Miejską Komisją Urbanistyczno-Architektoniczną, w skład której wchodzi m.in. architektki SARP, TUP, jak również przedstawiciele innych organizacji i stowarzyszeń zawodowych. Również w opracowaniach niektórych projektów architektoniczno-urbanistycznych w istotnych dla miasta lokalizacjach, w trakcie wydawania decyzji o warunkach zabudowy, przyjmowane rozwiązania konsultowane są z Miejską Komisją Urbanistyczno-Architektoniczną. Architekci czynnie uczestniczą również w konkursach architektoniczno-urbanistycznych, czego przykładem są konkursy na koncepcję stadionu miejskiego, kampusu uniwersyteckiego czy Biblioteki Politechniki Białostockiej.

– Ze środowiska samorządów zawodowych tych obu branż docierają głosy, że nasze białostockie starostwo grodzkie traci w konfrontacji z innymi powiatami. Skargi dotyczą urzędników wydziałów, które uczestniczą w wydawaniu pozwoleń, że żądają nadmiernych dokumentów, wydają sprzeczne interpretacje itp. Może dobrze byłoby dopracować tę współpracę w wyniku konsultacji ze środowiskami. W końcu architekt, jak i inżynier „budowlaniec” to zawody zaufania publicznego...

– Nie mogę zgodzić się z tymi informacjami. Do pracowników naszego Departamentu Architektury zwraca się mnóstwo architektów, inżynierów, inwestorów, pracowników jednostek samorządu terytorialnego z okolicy, jak i całego kraju, z prośbą o pomoc w rozwiązaniu problemów, na jakie napotykają podczas procesu inwestycyjnego. Kadra kierownicza Departamentu Architektury jest zapraszana na różnego rodzaju konferencje, seminaria i konkursy związane z szeroko pojętym procesem inwestycyjnym. Oczywiście proces ten nie jest prosty i powoduje dużo emocji zarówno wśród uczestników, jak i stron tego postępowania. Natomiast co do konsultacji uważam, że sprawa jest otwarta. Jeżeli będzie taka wola ze strony samorządów zawodowych, na pewno pracownicy departamentu z przyjemnością podejmą się zorganizowania takiego spotkania. Należy tylko pamiętać, że organy administracji publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, a każda sprawa jest inna. Przy tak rozbudowanej i skomplikowanej gałęzi materialnego prawa administracyjnego, jaką jest Prawo budowlane trudno wypracować jednolite stanowisko w sytuacji, gdy nawet orzecznictwo w tej materii nie jest ze sobą spójne.

– W związku z tym, że okres Świąt Bożego Narodzenia to czas życzeń, nawet takich nie do końca realnych, popuścimy wodze fantazji. Czego życzyłby Pan sobie, miastu i naszym czytelnikom w Nowym Roku?

– Życzę wszystkim, aby w naszym regionie rozwój infrastruktury trwał i prowadził do jeszcze lepszych rozwiązań, przyciągając jednocześnie coraz więcej inwestorów oraz powodując rozwój rodzimych przedsiębiorstw. Sobie życzę, żeby jak najwięcej dobrych pomysłów trafiało do magistratu, abyśmy mogli je wspólnie realizować. A prywatnie na czas Świąt Bożego Narodzenia wszystkim Czytelnikom życzę zdrowia, pomyślności i odpoczynku od codziennych zajęć i trosk w gronie rodziny i bliskich.

– Dziękuję w imieniu Czytelników. Panu również życzymy spokoju na Święta, i dalszych sukcesów w pracy zawodowej.

Barbara Klem





**BUDOWNICTWO**  
**ASKO**

ul. Lipowa 19/21  
15-424 Białystok  
tel. 85/749 60 33

## Budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne



**Złota Statuetka**

Zespół budynków mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie szeregowej i bliźniaczej z garażami „VILLE DWORSKA” w Białymstoku

---

Wszystkim Inwestorom, Klientom, Współpracownikom składamy życzenia rodzinnych, spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz spełnienia marzeń w Nowym 2010 Roku



## Budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne



**Srebrna Statuetka**

Budynek mieszkalny wielorodzinny wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną i zjazdem z ul. Dworskiej w Białymstoku



Zaszczytny tytuł „Najlepszej Budowy Roku”, czternaście złotych, srebrnych i brązowych statuetek oraz masa nagród rzeczowych od sponsorów. To trofea, które trafiły do ośmiu firm budowlanych z terenu województwa podlaskiego w jubileuszowej, 15-stej edycji konkursu na najlepsze obiekty budowlane, oddane do użytku w 2008 roku.

Aż 14 obiektów z naszego regionu, które zostały wybudowane w zeszłym roku zostało nagrodzonych tytułem Najlepszej Budowy Roku 2008. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbyło się pod koniec października w sali konferencyjnej Domu Technika w Białymstoku.

Konkursy pod nazwą Budowa Roku organizowane są od 15 lat przez białostocki Oddział Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa. Prowadzeniu budowlanych rywalizacji towarzyszą też: Politechnika Białostocka, Urzędy Wojewódzki, Marszałkowski i Miejski, Okręgowa Inspekcja Pracy, Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego oraz Podlaska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa. Patronat prasowy nad imprezą sprawuje Biuletyn Informacyjny PdOIA i POIIB.

Celem konkursu jest wyłonienie obiektów budowlanych, na których osiągnięto wyróżniające się wyniki realizacyjne. Pod uwagę jury brane są m.in.: organizacja i koszty inwestycji, rozwiązania techniczne i technologiczne, jakość robót, rozwiązania architektoniczno-funkcjonalne, spełnianie przepisów budowlanych. Do budowlanych

# Budująca rywalizacja



Pamiątkowe zdjęcie laureatów budowlanych rywalizacji

rywalizacji zgłaszać można obiekty budowlane lub same procesy inwestycyjne (również te dotyczące modernizacji) ze wszystkich rodzajów budownictwa, których realizacja została zakończona do końca danego roku. Zgłoszenia do konkursu mogą składać wszystkie jednostki uczestniczące w procesie inwestycyjnym.

– Nasze przedsięwzięcie służy popularyzacji nowych standardów w naszym budownictwie, a także jest formą promowania firm i instytucji, które mają

świadomość dobrze wykonanej roboty i chcą stać się w szranki rywalizacji o miano najlepszych – komentuje Nina Szklennik, przewodnicząca Oddziału PZITB w Białymstoku – Szlachetna rywalizacja inwestorów, projektantów i wykonawców powoduje konieczność osiągania najwyższej jakości budowania, wdrażania nowych technologii oraz znakomitej organizacji procesu budowlanego. Nagrodzone obiekty zrealizowane na Podlasiu w ubiegłych latach stanowią piękne ślady po-

Cd. na str. 11



Ville Dworska w Białymstoku przy ul. Dworskiej



Zespół budynków w Białymstoku przy ul. Prowiantowej



Budynek firmy KAN w Kleosinie



Pawilon w zoo w Warszawie przy ul. Ratuszowej

# INTERsoft®

INNOWACYJNE OPROGRAMOWANIE DLA ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA



## OFERTA ŚWIĄTECZNA!



OFERTA 1

**KUP JEDEN PRODUKT- DRUGI WEŹ  
ZA PÓŁ CENY!\***



OFERTA 2

**KUP DWA PRODUKTY- TRZECI WEŹ  
JAKO PREZENT!\***

\*DOTYCZY PRODUKTU O NAJNIŻSZEJ CENIE

**NAJLEPSZY SOFTWARE W NAJLEPSZEJ CENIE!**

ArCADia  
SOFT

Microsoft  
GOLD CERTIFIED  
Partner

INTERsoft sp. z o.o., wyłączny dystrybutor ArCADiasoft - producenta systemu ArCADia  
90-057 Łódź, ul. Sienkiewicza 85/87, tel. 42 6891111  
SKLEP INTERNETOWY: [www.intersoft.pl](http://www.intersoft.pl)



Sala sportowa przy Zespole Szkół Budowlano-Geodezyjnych w Białymstoku przy ul. Słonimskiej



Cd. ze str. 9

zostawione w kształtowanej przez człowieka przestrzeni, czyniąc pięknym nasze otoczenie.

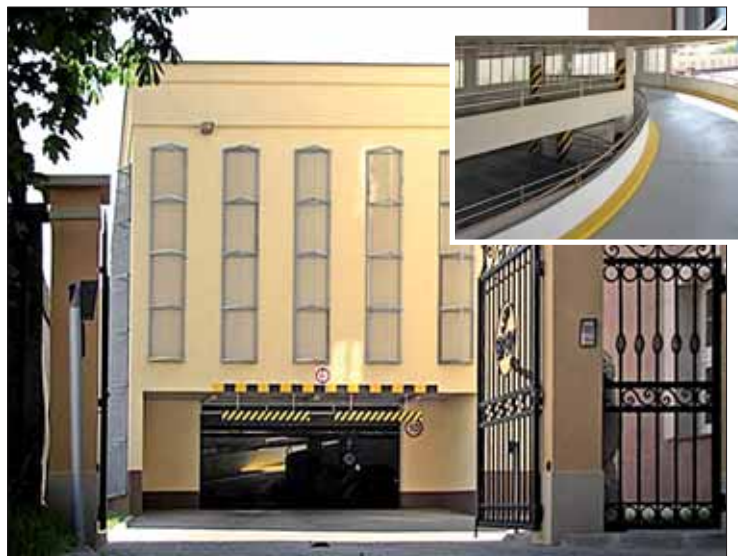
W jubileuszowej edycji, do walki o tytuł Najlepszej Budowy 2008 Roku stanęło 14 obiektów. Rywalizacja przebiegała w kilku kategoriach, dlatego niektóre firmy dostały więcej niż jedną nagrodę.

Uroczystość, zgodnie z wieloletnią już tradycją, rozpoczęli Ewa Głazewska (sopran) i Bartłomiej Jan Łochnicki (tenor), wykonując pieśń Stanisława Moniuszki „Znasz li ten kraj”. Na fortepianie akompaniował im Maciej Krassowski.

Zebrani z niecierpliwością wyczekiwali ogłoszenia werdyktu jury. Sędziowie sądu konkursowego, któremu przewodniczył Waldemar



Galeria Alfa w Białymstoku przy ul. Świętojańskiej



Garaż Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku



Ośrodek Sportu i Rekreacji „Szelment”

Orłowski, w sierpniu i wrześniu tego roku przeprowadzili wizje lokalne obiektów budowlanych, zgłoszonych do konkursu. Dokonali ich oceny, a po wnikliwej analizie dokumentów, opinii użytkowników przyznano następujące nagrody:

#### Grupa I: budownictwo mieszkaniowe

- Budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne
  - Złota statuetka: Zespół budynków mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie szeregowej i bliźniaczej z garażami „Ville Dworska” w Białymstoku przy ul. Dworskiej 62÷62/11,64÷64/40; inwestor-deweloper: Asko Budownictwo Białystok.
- Budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne
  - Złota statuetka: Budynek mieszkalny „A” i „B” w zespole budynków mieszkalnych w Białymstoku przy ul. Prowiantowej 17 i 19; generalny wykonawca: PPUH „Rodex” Białystok;
  - Srebrna statuetka: Budynek mieszkalny wielorodzinny wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną i zjazdem z ul. Dworskiej w Białymstoku przy ul. Dworskiej 5B; generalny wykonawca: Asko Inwestycje Białystok;
  - Brązowa statuetka: Budynek mieszkalny wielorodzinny z garażami i usługami w Białymstoku przy ul. Mickiewicza 37; generalny wykonawca-deweloper: PPUH „Kombinat Budowlany” Białystok.

#### Grupa II: budownictwo przemysłowe (produkcyjne, rolnicze, itp.)

- Złota statuetka: Budynek produkcyjno-magazynowy z częścią biurową i socjalną firmy „KAN” w Kleosinie przy ul. Zdrojowej 51; generalny wykonawca: WPRB „Anatex” Białystok;
- Srebrna statuetka: Budynek główny proszkowni wraz z odbieralnią oraz rozbudowa magazynu proszku wraz z wentylacją istniejącego magazynu proszku w Suwałkach przy ul. Wojska Polskiego 110 C;



Cd. na str. 12



Budynki firmy „Anatex” w Białymstoku przy ul. Handlowej

Cd. ze str. 11

generalny wykonawca: WPRB „Anatex” Białystok.

**Grupa IV: Obiekty użyteczności publicznej (nauki, kultury itp.)**

– Złota statuetka: Pawilon wraz z wybiegiem dla małych czelkoksztaltnych w Miejskim Ogrodzie Zoologicznym w Warszawie przy ul. Ratuszowej 1/3; generalny wykonawca: „Fadbet” SA Białystok.

**Grupa V: Obiekty sportowe i rekreacyjne**

– Złota statuetka: Sala sportowa przy Zespole Szkół Budowlano-Geodezyjnych w Białymstoku przy ul. Słonimskiej 47/1; generalny wykonawca: PPU „Mark-Bud” Białystok;

– Złota statuetka: Ośrodek Sportu i Rekreacji „Szelment” – etap I w miejscowości Szelment gm. Jeleniewo; Generalny wykonawca: Augustowskie Przedsiębiorstwo Drogowe SA Augustów.

**Grupa VI: Obiekty handlowo-usługowo-magazynowe**

– Złota statuetka: Centrum handlowo-usługowe „Galeria Alfa” w Białymstoku przy ul. Świętojańskiej 15; generalny wykonawca: Unibep SA Bielsk Podlaski.

Grupa VIII: Rozbudowa obiektów oraz wnętrz (w tym remonty kapitalne)

– Złota statuetka: Budynki biurowe wraz z halami magazynowymi firmy WPRB „Anatex” w Białymstoku przy ul. Handlowej; inwestor – generalny wykonawca: WPRB „Anatex” Białystok;

– Srebrna statuetka: Modernizacja Kliniki Ginekologii i rozbudowa Kliniki Neonatologii w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku przy ul. Skłodowskiej 24A; generalny wykonawca: „Fadbet” SA Białystok;

– Brązowa statuetka: Modernizacja budynku Sądu Okręgowego (segment „B”) w Białymstoku przy ul. Skłodowskiej; generalny wykonawca: WPRB „Anatex” Białystok.

**Grupa X: Obiekty infrastruktury komunikacyjnej**

– Złota statuetka: Garaż wielostanowiskowy Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku przy ul. Mickiewicza 3; generalny wykonawca: „Fadbet” SA Białystok.

Gratulacje i słowa uznania do inwestorów, projektantów, kierowników budów, inspektorów nadzoru i wykonawców skierował Ryszard Dobrowolski, przewodniczący Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, który brał udział w pracach sądu konkursowego.

– U członków POIIB chciałbym podkreślić ich profesjonalizm – zarówno przy projektowaniu, jak i przy realizacji inwestycji zgodnie z przepisami i sztuką budowlaną, co przyczynia się do utrwalenia w świadomości społecznej faktu, że wykonują oni zawód zaufania publicznego – powiedział Ryszard Dobrowolski.

Uczestnicy uroczystości zostali zaproszeni do wzięcia udziału w wieczorze inżynierskim, który odbywał się z okazji jubileuszowej edycji konkursu, jak również z okazji święta organizatora konkursu – PZITB Oddział Białystok.

Sponsorem generalnym konkursu jest Zakład Inżynieryjny „Georem” z Sosnowca, firma specjalizująca się w trudnych robotach ziemnych.

**Barbara Klem**

**Fot. M.Onufryjuk, PZITB O/BIAŁYSTOK**



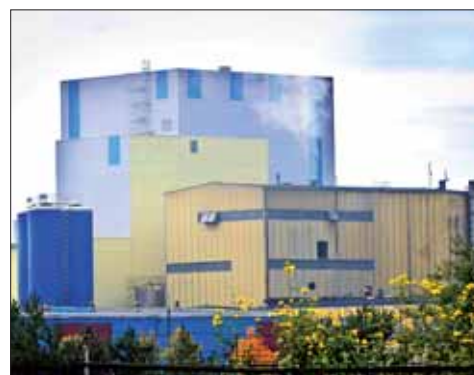
Budynek wielorodzinny przy ul. Dworskiej w Białymstoku



Budynek mieszkalny w Białymstoku przy ul. Mickiewicza



Budynek proskwini w Suwałkach przy ul. Wojska Polskiego



Sąd Okręgowy w Białymstoku przy ul. Skłodowskiej



Szpital Kliniczny w Białymstoku przy ul. Skłodowskiej 24A



# Prawie zamknięta



Konstrukcja świetlika

**Po siedmiu miesiącach prac w ramach drugiego etapu budowy Opery i Filharmonii Podlaskiej obiekt jest prawie zamknięty. Prawie, gdyż w momencie, kiedy oddawaliśmy to wydanie Biuletynu do druku (połowa listopada) dobiegały końca prace przy wykonywaniu elewacji, układaniu warstw dachu zielonego i montowaniu świetlików.**

Przypomnijmy, iż drugi etap budowy podzielony został na trzy zadania. Pierwsze, obejmujące wykończenie obiektu realizuje przedsiębiorstwo Unibep SA z Bielska Podlaskiego.

– Wykonaliśmy kompletną elewację części górnej, całej sali widowiskowej. Ściany pokryła izolacja ze styropianu i wełny (na wyższych partiach ścian) oraz tynk mineralny i farba silikatowa. Została wykonana konstrukcja podpinającą się roślinność. Stanowią ją profile ze stali nierdzewnej, sięgające nawet 28 m i rozpięta pomiędzy nimi siatka naciągana linkami stalowymi – wylicza Andrzej Bogus, kierownik kontraktu z ramienia firmy Unibep SA



w Bielsku Podlaskim. – Na tę chwilę kończymy też elewacje na pozostałej części obiektu. Jesteśmy na zaawansowanym etapie układania poszczególnych warstw dachu zielonego, łącznie ze ścieżkami z kostki. Dach opery będzie miał imponującą powierzchnię 5 tys. m<sup>2</sup>! Nasadzenia roślin przewidziane są na lata następne. Zamontowana jest cała stolarka okienna. Równolegle trwają prace wykończeniowe wewnątrz gmachu. I tak np. największe schody główne – wejście do Opery są wykonane już w 50 proc.

Stan wykończeniowy, wynikający z umowy obejmuje ogólne prace wykończeniowe, jak też zewnętrzne i wewnętrzne instalacje sanitarne, wysoko- i niskoprądowe instalacje elektryczne wraz z zagospodarowaniem terenu i robotami drogowymi na terenie inwestycji. Zdaniem kierownika tempo prac jest dobre, wyprzedza nawet harmonogram robót ustalony z inwestorem.

Zadanie drugie: wykonanie fasady i świetlików leży w gestii firmy Rodex z Białegostoku. Zgodnie z projektem architektonicznym fasady będą wykonane z dużych szklanych tafli, których spojenia mają być z zewnątrz budynku niewidoczne. Szklane powierzchnie będą również – jak cała elewacja – ozdobione żywą roślinnością. Łącznie firma Rodex ma przygotować 19 dużych szklanych elementów (nie licząc takich detali, jak np. szklane drzwi wewnętrzne). Najważniejszym z nich będzie oczywiście szklana fasada od strony frontowego wejścia do gmachu.

– Fasada jest gotowa w 80 proc. – ocenia Piotr Wiszowaty, kierownik budowy z ramienia firmy Rodex. – Jest ona zamocowana na żebrach szklanych tzw. żyłkach. Taki sposób montowania szkła jest chyba jedynym w Polsce. Szkło mocowane jest punktowo bez wiercenia (do tej pory powszechne było wiercenie w narożach tafli szklanych otworów). Ozdobne elementy dociskają w narożniku cztery szyby. Od strony wewnętrznej mają one postać kwiatka, więc są jednocześnie elementem dekoracyjnym. Przed wejściem głównym, szkło będzie mocowane punktowo.

Fasada połączy się z kilkoma innymi szklanymi elementami: z konstrukcją skałkową z lewej strony (której jeszcze nie ma), „chowającą” klatkę schodową i świetlikiem górnym, przykrywającym główne wejście do opery. Świetlik ten wykonany jest w kształcie kopuły – nazywanej potocznie UFO – o wymiarach 4,5 m wysokości i 15,65 m szerokości. Na początku listopada jego stalowa konstrukcja była przykrywana szkłem.

Zadanie trzecie to technologia sceny i widowni z elektroakustyką. Otwarcie obiektu zaplanowano na drugą połowę 2011 r.

tekst i fot. Barbara Klem

**MIESZKANIA, GARAŻE,  
LOKALE USŁUGOWE, DOMY JEDNORODZINNE**



mieszkania z garażami  
lokale usługowe  
Al. Tysiąclecia  
Państwa Polskiego



domy jednorodzinne  
ul. Oboźna



mieszkania z garażami  
lokale usługowe  
ul. Transportowa

Naszym Klientom i Kontrahentom  
życzymy **Wesołych Świąt Bożego Narodzenia**  
a w Nowym 2010 Roku  
spełnienia marzeń osobistych  
i realizacji planów zawodowych



**PPUH KOMBINAT BUDOWLANY Spółka z o.o.**  
BIAŁYSTOK, ul. Legionowa 14/16  
tel. 85-741-50-87 (7.00-16.00)  
Aktualna oferta w internecie: [www.kombinatbud.com.pl](http://www.kombinatbud.com.pl)



Pierwsze warstwy dachu zielonego

# Przez stadion na Dojlidy



Łączenie rur preizolowanych przy ul. Sławińskiego. Stan robót z wakacji 2009 r.



Wizualizacja nowego stadionu

**Blisko kilometrowy odcinek magistrali ciepłej na osiedlu Nowe Miasto w Białymstoku to pierwszy etap budowy największej sieci ciepłowniczej, powstającej w ostatnich latach w Białymstoku. W ciągu kilku lat rurociąg ma zostać przedłużony aż do osiedla Dojlidy.**

Inwestycja tegoroczna objęła budowę sieci o długości prawie 950 m – od skrzyżowania z ul. Duboisa wzdłuż ulicy Rzymowskiego i Sławińskiego do terenów wojska i policji. Przetarg na budowę wygrała firma Energoterm z Torunia.

Magistrala podzielona jest na dwa odcinki. Pierwszy – o długości 348 m – od skrzyżowania ul. Duboisa i Rzymowskiego do okolic skrzyżowania ul. Rzymowskiego i Żeromskiego, składa się z dwóch rurociągów o średnicy 500 mm. Drugi odcinek o długości 600 m, poprowadzony został wzdłuż ul. Sławińskiego i składa się z dwóch rurociągów o średnicy 400 mm. Na ten rok ciepłociąg kończy się komorą K-507, zlokalizowaną w okolicach terenów wojska i policji. Stąd doprowadzone

jest przyłącze do budynków jednostki wojskowej i Komendy Wojewódzkiej Policji.

Całkowity koszt inwestycji to ponad 3,5 mln zł. MPEC otrzyma jednak spory zastrzyk pieniędzy na budowę. Ponad 769 tys. zł pochodzić będzie z pożyczki preferencyjnej udzielonej przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Sieć magistralna na osiedlu Nowe Miasto to największa inwestycja sieciowa w ostatnich latach w Białymstoku. Cała magistrala ma prowadzić docelowo do osiedla Dojlidy. Już w przyszłym roku sieć będzie przedłużana i wówczas zostanie doprowadzona do budowanego Stadionu Miejskiego przy ul. Wiosennej. Stadion Miejski powstający przy ul. Wiosennej w Białymstoku będzie ogrzewany energią z sieci ciepłowniczej Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej – informuje Zbigniew Gołębiowski, rzecznik MPEC-u. We wrześniu została zawarta umowa z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji na dostawy ciepła od listopada 2010 r. Od dwóch lat MPEC dostarcza ciepło na potrzeby ogrzewania murawy.

Na terenie stadionu pracuje tymczasowa olejowa kotłownia kontenerowa – jedna z trzech, jakimi dysponuje MPEC. Jest to jednak rozwiązanie tymczasowe. W przyszłym roku w okolicach skrzyżowania ul. Ciołkowskiego i Wiosennej powstanie komora ciepła, z której wyprowadzona zostanie sieć przyłączeniowa o średnicy 125 mm i długości 160 m (do węzła ciepłego powstającego w trybunie). Przewidywana moc cieplna obiektu wyniesie prawie 3,8 MW. Przypomnijmy, stadion ma być gotowy w 2011 r. Pomieści on ponad 22 tys. widzów, pod trybunami znajdują się cztery poziomy pomieszczenia użytkowych, m.in.: siłownia, kręgielnia, bary szybkiej obsługi, puby, restauracje, kioski z pamiątkami i informatorami.

Później inwestycja MPEC-u będzie kontynuowana. Kolejno do miejskiej sieci ciepłej będą podłączane m.in. campus Uniwersytetu w Białymstoku i tereny planowanego Parku Technologicznego na Krywlanach. Zakończenie budowy całej magistrali jest w tej chwili planowane wstępnie na 2016 r.

**opracowała Barbara Klem  
Fot. MPEC BIAŁYSTOK**

## KAMPANIA PREWENCYJNO-INFORMACYJNA PAŃSTWOWEJ INSPEKCJI PRACY

### By w budownictwie było bezpieczniej

**W ramach prowadzonej w bieżącym roku kampanii informacyjno-prewencyjnej „Bezpieczeństwo pracy w budownictwie. Upadki, poślizgnięcia” w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Białymstoku odbyło się spotkanie pracodawców, którzy zgłosili chęć uczestnictwa w tym programie.**

W dn. 16 października br. pracodawcy z firm budowlanych wzięli udział w prezentacji środków ochrony indywidualnej, chroniących przed upadkiem z wysokości. Podczas spotkania można też było zobaczyć pokaz nowego systemu zabezpieczeń przed upadkiem podczas wznoszenia rusztowań. Spotkanie było też okazją do zadawania pytań inspektorom pracy, wyjaśnienia wątpliwości jakie rodzą się podczas dostosowywania zakładu do obowiązujących przepisów. A przypomnijmy, że pracodawcy którzy uczestniczą w programie, samodzielnie badają stan bezpieczeństwa w swoich zakładach, poprawiają te elementy, które są „słabymi punktami” w systemie bezpieczeństwa. Na koniec przedstawiciele PIP ocenią efekty, a najlepszym pracodawcom przyznane zostaną dyplomy uczestnictwa w programie PIP. Tegoroczna edycja trwa do lutego 2010 r.

**tekst i fot. OIP Białystok**



System zabezpieczeń przed upadkiem z wysokości podczas znoszenia rusztowań zaprezentowano przed budynkiem OIP

# Zabytki wymagają pokory

Po wielu inspekcjach obiektów zabytkowych, jakie przeprowadziłem w ciągu trzech lat sprawowania stanowiska wojewódzkiego konserwatora zabytków, muszę – niestety z przykrością – stwierdzić jednoznacznie, że architekci i wykonawcy mają duże braki wiedzy teoretycznej o zabytkach. Dlatego zdecydowałem się na poruszenie tego tematu na łamach naszego środowiskowego czasopisma.

Chciałbym przekazać architektom i inżynierom budownictwa podstawowe zasady, dotyczące traktowania dóbr kultury, które brzmią: primum non nocere, czyli po pierwsze nie szkodzić; po drugie – maksymalnie uszanować oryginalną substancję zabytku i wszystkie jego wartości (materialne i niematerialne), po trzecie – zminimalizować niezbędną ingerencję (powstrzymać się od działań niekoniecznych); po czwarte – usuwać to i tylko to, co na oryginał działa niszcząco; po piąte – ingerować w sposób czytelny i odróżnialny; po szóste – odwracać metody i materiały i po siódme – wykonywać wszelkie prace zgodnie z najlepszą wiedzą i na najwyższym poziomie (zasada nr 4 i 6 wymaga uwzględnienia specyfiki działań archeologicznych). Ta ostatnia jest jedną z najważniejszych zasad.

Prace remontowe i konserwatorskie prowadzone są u nas zazwyczaj w taki sam sposób, w jaki „podchodzi się” do budynków współczesnych. A to jest błąd! Zabytki mają zupełnie inne wymagania, charakteryzuje je inna fizyka budowli i inne schematy konstrukcyjne. Zabytku nie można porównywać do teraźniejszych budynków. Obiekt 400-letni został zbudowany przez ludzi, którzy nie mieli pojęcia o znanych nam dziś zasadach budowania, nie znali statyki, stosowali tylko podstawowe naturalne materiały budowlane,

a konstrukcje obiektów tworzyli zapewne metodami prób i błędów. Obiektom zabytkowym trzeba się przypatrywać, trzeba się ich „nauczyć”, zanim zaczniemy je „naprawiać”. Budynki zabytkowe mają zwykle fundamenty kamiennie, stawiane na glinie. Aby to potwierdzić, należy wykonać wykopy. Przy obiektach zabytkowych, nie można prowadzić przy ścianach wykopów ciągłych z uwagi na rozsunięcie się budynku. Podobnie wygląda sytuacja w przypadku więźb dachowych. Choć na tzw. pierwszy rzut oka cała konstrukcja wygląda jak współczesna płatiwiowa, to każdy element jest inny. Ustrój fizyczny więźb jest inny, są to mało znane dziś konstrukcje storczykowe lub stolcowe i mają swoje – zupełnie inne – zasady działania i inna statykę.

Jakie błędy popełniają się najczęściej? Tu pozwolę sobie przedstawić własne uwagi, a mianowicie: projektantom zazwyczaj zabytki przeszkadzają, wykonawcy uważają, że są za słabe i należy je na wszelkie sposoby wzmacniać, zaś użytkownicy chcą wymieniać stare elementy na nowe. Temat ten często poruszam na spotkaniach z proboszczami, bo trzeba wiedzieć, że 70 proc. zabytków na Podlasiu (z 2 tys. ogółem zabytków nieruchomości), stanowią obiekty sakralne. Wprawdzie to tylko dzięki pieczy właścicieli tych kościołów, czy cerkwi możemy je do dziś oglądać i podziwiać, ale niewłaściwa pielęgnacja prowadzi również do zniszczeń. Myślę np. o zaniedbywaniu czynności pielęgnacyjnych. Mamy, dajmy na to, piękny stary kościółek otoczony także starym drzewostanem. Niewątpliwie tworzy to obrazek godny podziwu, ale jesienne czyszczenie systemu ogrynowania to konieczność. Woda z rynien pełnych liści wydestkuje się, zamakają ściany. Trafia na słaby punkt tynku, dostaje się w głąb, zaczyna działać mróz i odpadają już płyty tynku. Albo sprzątanie posadzek, najczęściej zimnych kamiennych lub cere-

micznych płyt. Trzeba pamiętać, aby wycierać je do sucha. A kto tak robi? Woda wyparuje, ale nie zniknie z wnętrza, trafi w ściany. Ważną sprawą są pozłocenia na ołtarzach. Dlaczego czernieją? Nie jest to wina złotnika, ani jego mozołnej pracy. Żłocenia niszczą kwiaty, szczególnie lilie, które ustawiane są tak blisko, że dotykają złoconych elementów. Ich olejki eteryczne dodatkowo działają niszcząco. Nie są rzadkością sytuacje, kiedy kobieta z mokrą ścierką czyści zabytkowe obrazy. Nigdy tak! Kurz najlepiej konserwuje zabytki, a raz na dwa, trzy lata należy zamówić wizytę konserwatora, który za niewielką opłatę, odpowiednimi środkami, obrazy wyczyści.

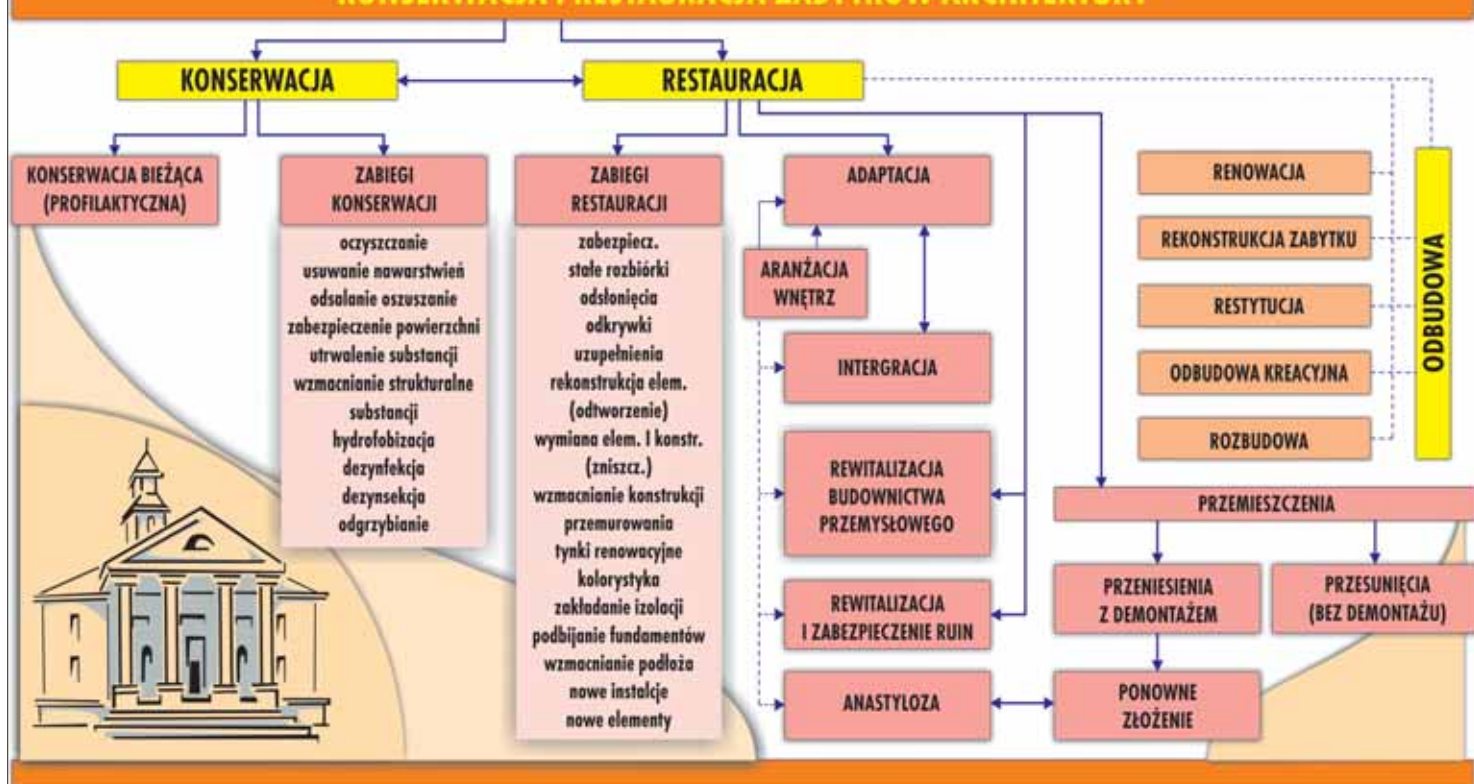
Stąd spotkania, w których uczestniczę w seminariach w Drohiczynie, Łomży i Białymstoku. Proboszczom wyjaśniam sprawy związane z użytkowaniem oraz wyczulam ich, aby samodzielnie nie podejmowali żadnych działań. Potem dzieją się rzeczy nieodwracalne. W zabytkach nie może być amatorszczyzny, ani złotych rączek, które wszystko potrafią.

Ale przechodząc do rzeczy, czyli do spraw dotyczących środowiska architektów i inżynierów budownictwa. Z ich strony nieprawidłowością jest przede wszystkim wręcz nagminne stosowanie zaprawy cementowej, zamiast zaprawy wapiennej. Cement i elementy betonowe, ładnie wyglądają, ale nie przepuszczają wody. Wilgoć z betonowych opasek wnika np. w drewniane podwaliny, czy wapienne ściany i powoduje ogromne zniszczenia.

Tak więc, aby pracować z zabytkami, trzeba znać podstawowe zasady konserwatorskie. Nie zawsze bowiem, my jako służby konserwatorskie, wyłapiemy wszystkie nieprawidłowości. To architekci i wykonawcy, decydując się na udział w inwestycjach zabytkowych muszą mieć wiedzę konserwa-

Cd. na str. 16

## KONSERWACJA I RESTAURACJA ZABYTKÓW ARCHITEKTURY





Podczas prac w zabytkowym kościele pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Knyszynie odkryto wiele przemurowań. Pokazały one, że budynek ma mniejsze okna niż był wcześniej. Teraz należy podjąć właściwą decyzję, pozostawić obecne, czy powrócić do stanu pierwotnego?

#### Cd. ze str. 15

torską, ale także wiedzę rynkową – jest bowiem wiele firm, które oferują specjalistyczne materiały przeznaczone dla obiektów zabytkowych.

Tych wszystkich nieprawidłowości można uniknąć, dostosowując część projektową do zasad, które

my, jako konserwatorzy preferujemy i stosujemy przy tego typu czynnościach związanych z obiektami zabytkowymi. Myślę, że celowe byłoby zorganizowanie spotkań z architektami i inżynierami budownictwa, wymiana doświadczeń – licząc na współpracę z podlaskimi samorządami zawodowymi obu tych branż.

Oczywiście już sama Karta Wenecka, jako międzynarodowa konwencja, określająca zasady konserwacji i restauracji zabytków, zobowiązuje architektów, którzy chcą pracować w tej dość trudnej i niewdzięcznej tematyce zabytków. Projektant musi się wyzbyć swoich wewnętrznych ambicji, być spolegliwym, pełnym uszanowania, oddać pokłon przodkom, którzy dany obiekt przed setkami lat wzniesli. Nie można postawić tylko na decyzję inwestora – nie zawsze słuszną – i „wejść z butami” w historię. Dokumentacja projektowa powinna zawierać w części opisowej ustosunkowanie się do obiektu zabytkowego, jego historii, stylu, materiałów, detali itp. Ale z racji sytuacji, jakie spotykam, sądzę, że jest to konieczne zawsze. Nie można zatem za wszelką cenę spełniać życzenia inwestora. Już tu na wstępie, ważną rolę odgrywa projektant, który musi wytłumaczyć inwestorowi, co w danym obiekcie można robić, a czego nie można.

Zapraszamy do nas po wytyczne. Zaczniemy od wizyty w Urzędzie Konserwacji Zabytków. Trzeba przyjść i sprawdzić, czy dany obiekt jest wpisany do rejestru zabytków, czy jest chroniony planem, czy może jest tylko w ewidencji. Istnieje szereg wymagań, które projektant, przystępując do pracy z zabytkiem musi spełnić i przeanalizować.

Co jest istotne, cieszę się, że jest wielu inwestorów, którzy podchodzą z wielkim pietyzmem i chcą przywrócić blask i walory zabytkom. Przykładem jest choćby Dworzec Carski w Białowieży. Inwestor każdą deseczkę czyścił, okno i okucie, aby doprowadzić do stanu pierwotnego. Efekty tego są fantastyczne.

#### WYBRANE DEFINICJE

**Konserwacja** – ma na celu uzdrowienie, utrwalenie i wzmocnienie fizyczne substancji zabytku i jego struktury za pomocą odpowiednich metod wypracowanych na bazie nauk przyrodniczych. Postać zabytku winna pozostać przy tym w stanie nienaruszonym. Konserwacja bieżąca – ma na celu utrzymanie zabytku w dobrym stanie przez stworzenie odpowiednich warunków jego istnienia i ewentualne wykonywanie drobnych napraw i zabiegów.

**Restauracja** – jest to zespół prac mających na celu przywrócenie, względnie spotęgowanie wartości artystycznych, historycznych zabytku architektury lub nadanie mu wartości użytkowych, za pomocą metod wypracowanych na bazie techniki budowlanej. Adaptacja zabytku architektury – polega na przystosowaniu go do wymogów współczesnego życia, odpowiednio do funkcji, jakie ma spełniać ten budynek, jednak pod warunkiem zachowania wszystkich walorów zabytkowych, a przede wszystkim: charakterystycznego układu funkcjonalno-przestrzennego, wartości artystycznych i oryginalnej substancji przy minimalnym wprowadzeniu nowych elementów.

**Rewitalizacja** – do działań rewitalizacyjnych zaliczyć należy odbudowę zniszczonych, ale niegdyś żywych obszarów miejskich (np. centrów w starych miastach), mocno zdekapitalizowanych lub nawet utraconych w wyniku działań wojennych, czy też

powojennych dewastacji i rozbierek... W obszarze pojęcia rewitalizacja mieszczą się również działania restrukturyzacji terenów przemysłowych i pomilitarnych.

Rewitalizacja zabytkowych budowli przemysłowych – polega na nadaniu im nowych funkcji i włączeniu ich w obieg współczesnej kultury przy maksymalnym poszanowaniu kompozycji i formy architektonicznej oraz struktury budowlanej.

**Rewitalizacja i zabezpieczenie zabytkowych ruin** – polega na udostępnieniu ich społeczeństwu w formie, w jakiej przetrwały, bez rekonstrukcji, z wyjątkiem anastylozy rozproszonych istniejących elementów, po przeprowadzeniu zabiegów konserwacji odkrytej substancji, a przy zminimalizowaniu nowych koniecznych dodanych elementów stosowanych dla ratowania struktury oraz uczynienia założenia i udostępnienia ruin do zwiedzania.

**Integracja** – są to prace zmierzające do nadania zachowanemu niekompletnie lub zniekształconemu zabytkowi pewnej zamkniętej funkcjonalności i kompozycyjnie formy architektonicznej przez połączenie jego części zabytkowych oraz koniecznych uzupełnień w jednolitą całość kompozycyjną. O sposobie i zakresie ekspozycji zastanych lub odkrytych elementów zabytkowych decyduje wynik analizy wartościującej.

#### ZAMKI, GRODY, RUINY – WALORYZACJA I OCHRONA – SPOTKANIE W MUZEUM W CIECHANOWCU

## Porozmawiali o ruinach

Pod koniec października w Muzeum Rolnictwa im. ks. Kluka w Ciechanowcu odbyła się konferencja międzynarodowa pt. „Zamki, grody, ruiny – waloryzacja i ochrona”. Spotkanie służyło podsumowaniu prac nad zasadami waloryzacji i postępowania konserwatorskiego z grodami, zamkami, ich relikami i ruinami.

W konferencji udział wzięli członkowie z Komitetów Narodowych ICOMOS Białorusi, Litwy, Ukrainy i Estonii. Współpraca tworzy okazję do wykorzystania międzynarodowych doświadczeń w zachowaniu dziedzictwa i lokalnej tożsamości oraz konfrontacji propozycji i wniosków z regionalną specyfiką i uwarunkowaniami ochrony miejscowych zabytków. Była pierwszym tak dużym przedsięwzięciem, dotyczącym dziedzictwa narodowego w województwie podlaskim.

– Konferencja była okazją do podsumowania sytuacji budowli zamkowych – mówi Andrzej Nowakowski, Podlaski Konserwator Zabytków, uczestniczący w spotkaniu. – Uważam, że od pewnego czasu fantazja naszych inwestorów, którzy „wzięli” od samorządów w posiadanie tego typu zabytki, poszła zbyt daleko. Archeolodzy i konserwatorzy są zaniepokojeni takim

stanem rzeczy, szczególnie dotyczy to współczesniania zabytków, zacierania ich pierwotnego obrazu. Opinie uczestników konferencji są podzielone. Jedni twierdzą, aby ruiny – jako Dziedzictwo Narodowe – pozostawić w ich naturalnym krajobrazie, drudzy – aby ruiny o znaczeniu narodowym, zrewaloryzować. Przykładem pozytywnym dla mnie, który miałem przyjemność oglądać osobiście w tym roku są ruiny w Szkocji. Tam ruina jest po prostu ruiną. Ruiną odpowiednio zabezpieczoną, odpowiednio administrowaną i utrzymaną. Jest atrakcją danego miasteczka. Wejście jest płatne, obok funkcjonuje cały przemysł pamiątek. I w ten sposób ruina sama w sobie jest wartością. Konferencja przypominała też sytuacje, że zabytkowe obiekty są w rękach gminy, agencji rolnej, czy wojska. Instytucje te, jako administracje często w sposób nieświadomy pozwalają na zagospodarowanie ruin w sposób wręcz niedopuszczalny. Taka była końcowa konkluzja konferencji, aby nie dopuszczać do sytuacji śmiesznych. Chcę dodać, że za pomysł i profesjonalną organizację konferencji należą się podziękowania dla Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku.

BK



Konserwacja jest dziedziną interdyscyplinarną, czyli architekt, który zabiera się za budynek zabytkowy powinien ściśle współpracować z konserwatorem, restauratorem, ale również z historykiem sztuki. Prace związane z procesem konserwacji i restauracji zabytku architektonicznego można podzielić na trzy etapy.

Pierwszy to są prace przedprojektowe, czyli poznanie zabytku. Czasami bowiem nie ma planu i należy samodzielnie wykonać inwentaryzację, sięgnąć do badań historycznych (tu zaczyna się kontakt z historykiem sztuki). Zdarza się, że czasami odkrywamy pod tynkiem fresku, którego nie widzieliśmy w czasie badań. Trzeba zrobić odkrywkę, czy nie ma nawarstwień. Z praktyki wiemy, że często całe ołtarze były zamalowywane przypadkową farbą, zakrywając, czy to sztukaterię, czy marmurzację, czy inny materiał. Badania te są konieczne, żeby uzyskać dane, które pozwolą później sprecyzować wytyczne konserwatorskie. Następnym etapem jest wartościowanie zabytku. Te sprawy powinien rozstrzygać historyk sztuki. Na koniec, na podstawie badań wartościowania sporządza się wytyczne konserwatorskie do projektu jako zakończenie prac przedprojektowych. Reasumując: inwentaryzacja, badania całej struktury obiektu aż do opracowania wytycznych.

Drugim elementem są prace projektowe. Projekt konserwatorski dzielimy na koncepcję wstępną, projekt budowlano-konserwatorski i projekt wykonawczy. Jeśli chodzi o skalę, to wiadomo, że obiekty zabytkowe mają swoją większą skalę. Najlepiej, jak są wykonywane w skali 1: 50, a detale – 1: 20. Czasem spotykam archiwalne rysunki detali stolarki w skali 1: 1. Dokładność i precyzja.

Prace realizacyjne – to słowo skierowane do inżynierów budownictwa, którzy powinni też się

zapoznać z zasadami prac budowlanych, wykonywanych w obiektach zabytkowych. Na marginesie dodam, iż Uniwersytet Toruński prowadzi na Wydziale Sztuk Pięknych bardzo cenne studia podyplomowe. Przekazuje w ciągu trzech semestrów wiedzę budowlaną, niezbędną dla firm budowlanych i osób, które chcą parać się rewaloryzacją zabytków, czy konserwacją. Czasem w prace te wplata się kontynuacja badań, bo coś się po drodze znówu odkrywa. I tu potrzebna jest wiedza wykonawcy, żeby nie odrzucił kawałka malowidła, czy fresku, traktując go jako gruz, ale wiedział, jak się w takiej sytuacji zachować.

Kolejna rzecz to nadzór autorski. Człowiek sprawujący tę funkcję musi przykładać się w sposób rzetelny. Powinien być stale na budowie i współpracować z ekipą i projektantem. Muszę powiedzieć z satysfakcją, że rynek dobrych wykonawców i nadzorujących powoli kształtuje się.

I na koniec zostaje nam przygotowanie dokumentacji powykonawczej, czyli dokumentacji konserwatorskiej, dotyczącej wystrój i substancji wewnętrznych, jak również dokumentacje branżowe. Często projekty branżowe elektryczne, sanitarne, instalacji p.poż., czy antywłamaniowe prowadzone są bez uwzględnienia substancji zabytkowej. I tu wtrąć przykład z życia wzięty. W jednej z cerkwi na tle niebieskiej ściany, na wysokości ok. 1,5 m „biegnie” nowa instalacja elektryczna w białej plastikowej listwie! Wyczulam na zwykłą ludzką wrażliwość. Dla odmiany w innym obiekcie, na bardzo zabytkowym fresku zamontowano czujniki pożarowe, a nikt ich nie zauważył, gdyż tak dobrze są wkomponowane w rysunek. Można?

Schemat działań projektowych i rzetelność podejścia inwestora, projektanta, konstruktora jest warunkiem sukcesu. Nie można dopuścić do sy-



Fot. B. Kiem

W kościele pw. św. Antoniego Padewskiego w Niewodnicy Kościelnej obecnie trwają prace budowlane. W przyszłym roku zabytkowy obiekt będzie mógł „pochwalić” się nową elewacją.

tacji dwuznacznych, musi być jedność myślenia, będzie to z korzyścią dla ochrony Dziedzictwa Narodowego.

**arch. Andrzej Nowakowski**

*Temat ochrony zabytków będziemy kontynuować w kolejnych wydaniach Biuletynu. W następnym numerze przedstawimy problematykę, dotyczącą zabytkowych obiektów drewnianych.*



Rok założenia 1990

ZAKŁAD INŻYNIERYJNY  
**GEOREM**  
Sp. z o.o.

[www.georem.pl](http://www.georem.pl)



**SPECJALIZUJEMY SIĘ W WYKONAWSTWIE ROBÓT Z ZAKRESU:**

- oceny geotechnicznej stanu podłoża budowlanego
- wzmacniania podłoża gruntowego za pomocą kolumn „jet grouting”
- stabilizacji skarp i osuwisk metodami iniekcyjnymi
- palowania i mikropalowania fundamentów budowli
- kotew i gwoździ gruntowych

[www.georem.pl](http://www.georem.pl)

[www.georem.pl](http://www.georem.pl)

[www.georem.pl](http://www.georem.pl)

[www.georem.pl](http://www.georem.pl)

[www.georem.pl](http://www.georem.pl)



**POSIADAMY SPECJALISTYCZNY SPRZĘT INKLINOMETRYCZNY DO MONITORINGU GEOTECHNICZNEGO OSUWISK I STATECZNOŚCI SKARP.**

# Szlakiem grodów – cz. II



Zdjęcie Nr 1. Widok na resztki zbrojenia schodów żelbetowych



Zdjęcie Nr 3. System oświetlenia. Okrągły otwór-wlot światła słonecznego. Poniżej 2 małe otwory to miejsce po zamocowanym lustrze. Niżej kwadratowy otwór, to miejsce na latarnię w porze nocnej.

**Wiek XX i schyłek wieku XIX to okres licznych wojen w Europie i kataklizm w postaci I wojny światowej. Ziemia Łomżyńska będąca pod zaborem rosyjskim była dalej w centrum uwagi strategów carskich jako rubież obronna od strony Prus. W 1880 r. gen. lejtn. Obruczew opracował plan wojny z Niemcami i Austro-Węgrami, gdzie linią oporu wojsk rosyjskich miała być linia rzek Niemen, Biebrza, Narew i Wisła. Plan ten dał początek budowie fortyfikacji w Łomży.**

Aby dywizje rosyjskie mogły swobodnie operować, zabezpieczono jedyny most na Narwi w Łomży, budując ufortyfikowany przyczółek w Piątnicy. Brak środków spowodował, iż fortyfikacja w Piątnicy powstała w charakterze kilku drewniano ziemnych redut połowych. W 1887 r. sporządzono nowy projekt zakładający budowę w Piątnicy twierdzy pierścieniowej na prawym brzegu Narwi. Lewy brzeg Narwi ufortyfikowano fortami ziemnymi: fort Nr 4 - przy drodze na Ostrołękę, fort Nr 5 - przy drodze do Ostrowi Mazowieckiej. Forty Nr 1, 2 i 3 powstały po prawej stronie Narwi na odcinku dróg: Kalinowo, Jedwabne, Drodzowo. Były to obiekty o charakterze ziemno-drewnianym, ale już o bogatszej



Zdjęcie Nr 2. Obudowany wlot do zbiornika na wodę w górze wału



Zamieszczone poniżej zdjęcia charakteryzują ciekawe rozwiązania techniczne tych obiektów charakterystyczne dla poszczególnych założeń obronnych.



Zdjęcie Nr 4. Koszary i brama główna

infrastrukturze. Zawierały one stanowiska na działa, drogi dojazdowe zewnętrzne i wewnętrzne, okopy strzeleckie dla piechoty oraz schrony amunicyjne i dla załóg. Wykonano fosy suche i wały ochronne.

W 1901 r. podjęto decyzję o budowie twierdzy z umocnieniami typu stałego. Autorem projektu był płk. inż. Aleksiej Szoszin. We wszystkich fortach zaczęto od prac ziemnych, których celem było zmiana narysu wielobocznego na pięciobok w forcie Nr 1 i 2, oraz czworobok w forcie Nr 3. Fosi poszerzono i otrzymały one przekrój trapezu zamiast trójkąta. Uzyskany w ten sposób nadmiar ziemi wykorzystano do pogrubienia wału i podniesienia poziomu majdanu. Następnie wykonano betonowe schrony poterni i koszar. Wszystkie forty otrzymały koszary wbudowane w wał szyjowy z kaponierą. W wale fortów zbudowano schrony



Zdjęcie Nr 6. Chodnik kontrminowy



Zdjęcie Nr 5. Artyleryjska kaponiera umieszczona w przeciwskarpie

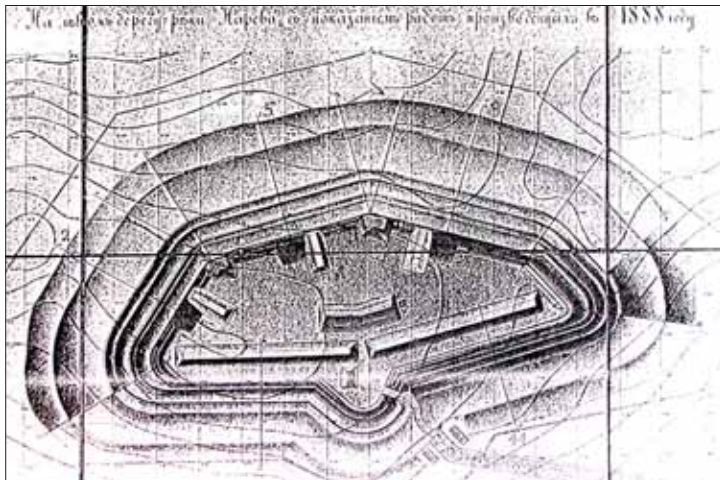
pogotowia dla piechoty 76 mm dział przeciw-szturmowych. Schrony pogotowia były połączone poternami poprowadzonymi pod wałem i dnem fosy z kojcami w przeciwskarpie. Kojce uzbrojone były w trzy lub sześć dział przeciw-szturmowych kal. 57 mm kazamatowych lub morskich. Budowę twierdzy zakończono w 1909 r.

W 1908 r. powstał następny projekt dalszej rozbudowy twierdzy. Z uwagi jednak na klęskę Rosjan pod Tannenbergiem i przesunięcie linii obrony na wschód do realizacji nie doszło.

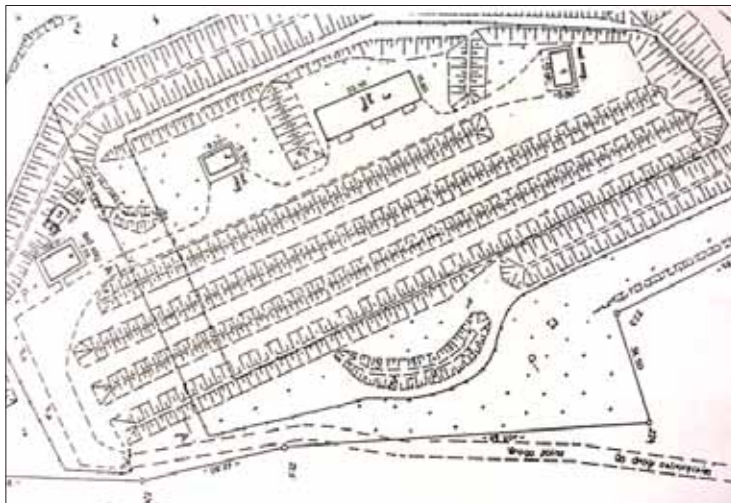
Do ciekawostek konstrukcyjnych twierdzy w Piątnicy zaliczyć należy zastosowanie w końcowej fazie budowy obiektu, żelbetu do wykonania schodów. Wcześniejsze konstrukcje schodów oparte były na szynach kolejowych - na zdjęciu Nr 1, widać wystające pręty zbrojeniowe o średnicy 20-24 mm. Twierdza w Piątnicy należała



Wnętrze kopuły strzeleckiej. Widoczna sygnatura huty i rok produkcji



Zdjęcie oryginalnych planów fortu ziemnego Nr 4 w Piątnicy. Skala planu podana w sążniach



Plan fortu Nr 4 w Piątnicy obecnie.

do bardzo nowoczesnych obiektów militarnych, gdzie miały zastosowanie nowinki techniczne takie, jak np. chodniki kontrminowe (zdjęcie Nr 6), zbiorniki na wodę umieszczone w górnej części wału dające wodę do pomieszczeń położonych niżej (zdjęcie Nr 2), oraz doświetlanie światłem słonecznym kazamatów przy pomocy tuneli i lusterek (zdjęcie Nr 3). Powszechnie były zastosowane systemy wentylacji grawitacyjnej przy pomocy kanałów wykonanych w konstrukcji, oraz systemy kanałów odwadniających położone pod posadzką najniższej położonych pomieszczeń.

Twierdza w Piątnicy, wykonana przez Rosjan, nigdy nie była przez nich wykorzystana zgodnie z jej przeznaczeniem. Szybko postępujący rozwój techniczny uzbrojenia i środków walki wykazał, iż budowa tego typu obiektów staje się niecelowa.

Zamykając temat twierdzy w Piątnicy należy podkreślić, iż bliźniaczy obiekt zaprojektowany przez tę samą osobę powstał na przedpolach Władystoku, chroniąc skutecznie imperium rosyjskie przed wojskiem Cesarza Japonii. Umocnienia piątnickie były wykorzystane dwukrotnie przez Wojsko Polskie. Po raz pierwszy w 1920 r., powstrzymując przez 5 dni nawałę bolszewicką, dzięki czemu zdążono z koncentracją wojska pod Radzyminem i umożliwiono skuteczną kontrofensywę z nad rzeki Wieprz.

Po raz drugi umocnienia te stały się niezbędne w 1939 r., stawiając czoło napaści hitlerowskiej. Należy podkreślić, iż nigdy nie zostały zdobyte przez atakującego wroga. Były opuszczane przez obrońców w skutek innych działań taktycznych.

Na pamiątkę wydarzeń z 1920 r., co rok w m-cu lipcu odbywa się na wałach fortyfikacyjnych twierdzy inscenizacja tych walk (zdjęcie obok).

Na przestrzeni ostatniego stulecia Ziemia Łomżyńska była świadkiem licznych walk i bitew. W związku powyższym na tym terenie znajdują się również inne umocnienia militarne charakteryzujące się odrębnymi cechami, które podyktowane są aktualną techniką wojskową i możliwościami poszczególnych ich użytkowników, jak również założeniami taktycznymi pola walki. Należy wspomnieć, iż na tak niewielkiej przestrzeni znajdują się



Bunkier z dwiema kopolami strzeleckimi



Charakterystyczne wyloty otworów strzeleckich

umocnienia polskie wykorzystywane w wojnie 1939 r, fortyfikacje polowe radzieckie tzw. Linia Mołotowa wybudowane w latach 1939 do 1941 i nie wykorzystane oraz umocnienia niemieckie z okresu 1941-1944. Rozmieszczenie tych umocnień przedstawia mapka zamieszczona obok. Umocnienia rosyjskie z okresu I wojny światowej zostały omówione na podstawie Twierdzy w Piątnicy.

Zamieszczone powyżej zdjęcia charakteryzują ciekawe rozwiązania techniczne tych obiektów charakterystyczne dla poszczególnych założeń obronnych.

Umocnienia polskie zlokalizowane w pasie rzeki Narew w pobliżu planowanych przepraw, począwszy od Nowogrodu aż po ujście Biebrzy.

Umocnieniami tymi były najczęściej bunkry betonowe, w większości typu lekkiego, będące zmodyfikowaną wersją projektu francuskiego. Modyfikacja polegała na odchudzeniu ścian bunkra od tyłu, zamontowaniu stalowych kopuł strzeleckich na wierzchu, czasami spotyka się dwie, z których druga pełniła rolę kopuły obserwacyjnej. Rozwiązanie to jest unikalne w skali kraju i nigdzie niespotykane.

Wnętrze bunkra przystosowane było do zasilania w prąd agregatem, posiadało system wentyla-

#### Dane uzupełniające:

- Patronem wymienionych wyżej obiektów jest Klub FORT i 1 Samodzielny Batalion Remontowy w Łomży.
- Obiekty udostępniane są do zwiedzania. Zapewniony jest przewodnik.
- Klub FORT Al. Legionów 133, 18-400 Łomża
- tel. 86 212 50 52 w 240
- Muzeum Fort tel. 600 039 532

cji oraz systemy wodnego chłodzenia do ciężkich karabinów maszynowych, a także wyrzutnie do granatów ręcznych i rakiet sygnalizacyjnych.

Umocnienia niemieckie zlokalizowane w okolicach Zbójnej charakteryzowały się innym kształtem kopuły strzeleckiej i bardzo ciekawą wyprawą zewnętrznych ścian bunkra, która nadawała tym obiektom charakterystyczny i niepowtarzalny wygląd, co pokazują zamieszczone obok fotografie. Wyposażone były w systemy mówiące, takie, jak na okrętach podwodnych

Umocnienia radzieckie powstały w celu ochrony granicy określonej przez pakt Ribbentrop – Mołotow, zwane, potocznie linią Mołotowa. Jest to cały system umocnień ciągnący się wiele kilometrów wzdłuż całej granicy. Ciekawostką jest fakt, iż w skutek zaskoczenia przez armię niemiecką w 1941 r. Rosjanie opuścili te umocnienia, nie oddając nawet jednego strzału. Ciekawostką konstrukcyjną jest nowy typ otworów strzeleckich, który ma kształt schodkowy. Pocisk, trafiając w otwór odbijał się rykoszetem, nie wpadając do środka bunkra.

**opracował: Bogdan Laskowski  
Fot. płk. Ludwik Zaleski**



Na pamiątkę wydarzeń z 1920 r., co rok w m-cu lipcu odbywa się na wałach fortyfikacyjnych twierdzy Piątnica inscenizacja tych walk.

#### LITERATURA:

- „Twierdze i działania wojenne na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej” Praca zbiorowa – materiały z międzynarodowej konferencji w Osowcu.
- -Materiały otrzymane z Muzeum EORT w Piątnicy, oraz archiwum biura Konserwatora Zabytków w Łomży.

# Bezpieczeństwo konstrukcji

„Protection of structures against hazards” – „Ochrona konstrukcji przed zagrożeniami” (obciążeniami nieprzewidywalnymi) – pod takim hasłem w dniach 23-25 października br. odbyła się IV Międzynarodowa Konferencja w stolicy Chin, Pekinie. Konferencja była organizowana przez jeden z największych uniwersytetów Chin – Tsinghua University, Beijing, China, i Ci-Premier Conference Organization, Singapore przy poparciu National Natural Science Foundation of China (Narodowej Fundacji Nauk Przyrodniczych) oraz Department of Civil Engineering (Wydział Inżynierii Lądowej), Yantai University, China.

Prof. Lin-Hai Han z Tsinghua University w Pekinie i Prof. Tat-Seng Lok z Nanyang Technological University, Singapore, w słowie wstępnym otwierającym Konferencję wskazali, jak wiele katastrofalnych następstw może być wynikiem nieadekwatnych zabezpieczeń lub braku wiedzy o zachowaniu się materiałów, konstrukcji inżynierskich i całych budowli poddanych działaniu niebezpiecznych obciążeń i oddziaływań na budowlę. Rozwinięte szerokie badania materiałowe i elementów konstrukcji, czasem wręcz całych zespołów konstrukcji i budynków oraz zaawansowane komputerowe modelowanie pozwala inżynierom i naukowcom lepiej poznawać i rozumieć zachowanie się konstrukcji i jej składowych w wyniku nałożonych nań ryzykownych i niebezpiecznych obciążeń. Konferencja, jak większość konferencji naukowych, stała się wyjątkową platformą uczonych i inżynierów o zbliżonych zapatrywaniach, od różnorodności podstaw do wymiany poglądów i wzajemnego oddziaływania dla lepszego wejrzenia w złożone problemy techniczne i świat, który nas otacza.



Wielki Mur i Chińczycy z Hongkongu, którzy bardzo chcieli zrobić z autorami zdjęcie



Konferencja i prezentowana praca

Główne tematy Konferencji związane były z zabezpieczeniem budynków, ich elementów i użytkowników tych budynków przed efektami niebezpiecznych i ryzykownych oddziaływań. Nowoczesne rozwiązania znajdują stałe potwierdzenie ich zastosowań w praktyce inżynierskiej od etapu projektowania po realizację obiektów budowlanych, a codzienna praktyka wymaga coraz lepszych i nowszych rozwiązań w zakresie bezpieczeństwa konstrukcji.

Gospodarzem konferencji był Pekin – liczące 3000 lat historii centrum kultury, dziedzictwa narodowego ale również ośrodek nowoczesnego budownictwa. Co podkreślano w trakcie obrad, jako jedno z największych miast świata, licząca obecnie 20 milionów mieszkańców, stolica Chin, z jej zabytkowymi i nowoczesnymi konstrukcjami może również zmierzyć się z różnego rodzaju ryzykownymi i niebezpiecznymi obciążeniami fizycznymi, środowiskowymi czy biologicznymi.

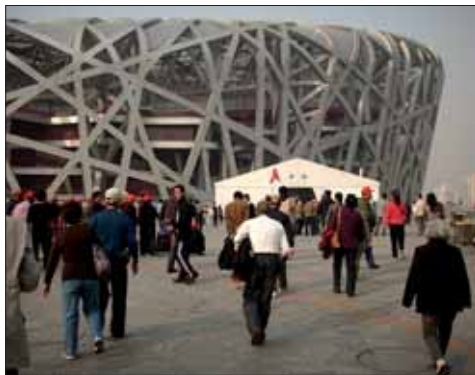
Ryzyko i niebezpieczeństwo skomplikowanych obciążeń konstrukcji jest powszechnie znane w wyniku działających obciążeń typu sejsmicznego w strefach, gdzie takie obciążenia występują i obciążenia typu ogniowego, co aktualnie jest bardzo silnie akcentowane i w naszym Prawie Budowlanym, jak również w Eurokodach (druga część 1.2 wszystkich Eurokodów konstrukcyjnych dotyczy wymiarowania konstrukcji stalowych, żelbetowych, drewnianych, murowych i zespolonych w warunkach obciążeń ogniowych); ale również obciążenia wynikających z działań terrorystycznych różnego rodzaju, pożarów tuneli i obciążeń pochodzących od osiadań terenu w wyniku nierozważnej eksploatacji surowców.

Część artykułów w trakcie konferencji poświęconych było prowadzonym badaniom, niejednokrotnie bardzo szerokim w zakresie doświadczeń, bowiem dla badań modelowych typu komputerowego niezbędne są porównawcze rezultaty i wyniki badań eksperymentalnych. Szczególnie dużo wyników badań dotyczyło konstrukcji zespolonych typu profili zamkniętych stalowo-betonowych, w warunkach złożonych obciążeń ogniowych. Badania prowadzono zarówno dla elementów, jak i ich połączeń. Ogromna liczba wnoszonych aktualnie w Pekinie budynków o ponad 20 kondygnacjach jest realizowana jako konstrukcje zespolone z przekrojami typu zamkniętego.

Prezentowano również prace z zakresu konstrukcji żelbetowych w warunkach obciążeń typu wyjątkowego, jak też oddziaływań typu środowiskowego na trwałość konstrukcji. Reprezentujący Politechnikę Białostocką autorzy tego artykułu dr inż. Mikołaj Malesza i prof. dr hab. inż. Czesław Miedziałowski, przedstawili pracę „Degradation in time and strength analysis of selected concrete structures” – „Starzenie się (Zniszczenie w czasie) i analiza wytrzymałości wybranych konstrukcji żelbetowych”. Szereg zagrożeń konstrukcji pochodzi od działań związanych z wykonywaniem robót budowlanych z zastosowaniem ciężkiego sprzętu budowlanego lub nieprzewidzianych obciążeń typu parasejsmicznego, które są szczególnie istotne w przypadku budowli wysokich. Konstrukcją tego typu realizowaną obecnie dla Parafii Prawosławnej pw. Św. Ducha jest wieża o wysokości 70 m przy ulicy Antoniukowskiej w Białymstoku. Autorzy: M. Malesza, T. Chyży



Fragment konstrukcji stadionu



Tereny Igrzysk Olimpijskich 2008 – Ptasię Gniazdo



Fragment Zakazanego Miasta



Dzisiejszy Pekin z jego budowlami

i Cz. Miedziałowski przedstawili na Konferencji swój artykuł „The dynamic identification of the bell Tower” – „Model dynamiczny dzwonnicy”, w którym zawarto istotne zagadnienia związane z uwzględnieniem niektórych aspektów dynamiki tego typu obiektów w praktyce inżynierskiej. Artykuł przyjęto bardzo ciepło, a dyskusja po wystąpieniu przeniosła się w dalsze rozmowy kuluarowe. Uczestnictwo w Konferencji pozwoliło poznać również jeden z największych uniwersytetów Chin Uniwersytet Tsinghua.

Już w pierwszym dniu Konferencji – 23 października organizatorzy spotkania przygotowali bardzo interesujący wyjazd techniczny na tereny Igrzysk Olimpijskich 2008 roku w Pekinie – wyjazd interesujący i ciekawy z punktu widzenia (piszącego ten artykuł) konstruktora i projektanta konstrukcji inżynierskich. Obiekty wielokrotnie pokazywane w różnych programach telewizyjnych typu poznawczego budzą mimo wszystko swoim rozmachem, ogromem i złożonością ogromny re-

spekt i nieograniczoną wiarę w możliwości człowieka. Widać to zresztą również bezpośrednio po przylocie do Pekinu. Nowy Terminal 3 jest wspaniałą konstrukcją zbudowaną na Olimpiadę 2008 roku. Podobnie zresztą, jak i szereg wspaniałych rozwiązań komunikacyjnych Pekinu.

Jadąc ulicami Pekinu widzi się ogromną liczbę nowych, pięknych, bardzo wysokich budynków – współczesnych rozwiązań architektoniczno konstrukcyjnych.

Dwa dni, które autorzy artykułu mieli poza Konferencją zostały wykorzystane maksymalnie w zakresie poznania jak najwięcej, pomimo bardzo ograniczonego czasu. Do najciekawszych punktów naszej podróży należały przede wszystkim – słynny Plac Tian nan men z niezliczoną ilością ludzi oraz Zakazane Miasto – perła architektury odległych czasów cesarstwa z jego zabytkowymi budynka-

mi, ośniewającymi przybysza z Europy. Również odległy o 70 km od Pekinu Badalin z Wielkim Murem wywiera niezapomniane wrażenie i prowokuje pytanie, jak w odległych czasach w tak dzikim i niedostępnym obszarze gór możliwe było wzniesienie budowli, która do dziś widoczna jest nawet z kosmosu.

Sam lot z Warszawy przez Helsinki do Pekinu, przecinając całą bezkresną Syberię, Mongolię i Chiny wywołuje niewiarygodne uczucia. Z wysokości 10 km ogromne rozłożyste rzeki Syberii i rozległe obszary tej Krainy pozostawiają niezapomniane wrażenia.

**tekst i fot.: dr inż. Mikołaj Malesza  
prof. dr hab. inż. Czesław Miedziałowski**

**PRODUCENT BETONU  
TOWAROWEGO  
I PREFABRYKACJI**

**RABET**

Staropolskim obyczajem,  
gdy w Wigilię gwiazda wstaje,  
Nowy Rok zaś cyfrę zmienia,  
wszyscy wszystkim ślą życzenia.  
Przy pięknej sposobności  
Życzymy naszym Klientom  
Kontrahentom i Pracownikom dużo  
radości, aby wszystkim się darzyło,  
z roku na rok lepiej było.

**POSIADAMY:**

- sprzęt do transportu i podawania betonu
- własne laboratorium, certyfikaty "CEBET"
- pompę do podawania betonu 52 m.

PRODUKCJA BETONU  
15-620 Białystok, ul. Elewatorska 13  
tel. (085) 662-72-22, fax (085) 652-09-96

PRODUKCJA PREFABRYKATÓW  
15-328 Białystok - Sowiany,  
ul. Św. Marka 14  
tel. (085) 653-81-51, fax (085) 653-81-95

[www.rabet.pl](http://www.rabet.pl) e-mail - [rabet@rabet.pl](mailto:rabet@rabet.pl)

**TELKA**

Malarnia proszkowa

PRODUKCJA KSZTAŁTEK I KANAŁÓW WENTYLACYJNYCH  
USŁUGI ŚLUSARSKO-SPAWALNICZE

15-680 Białystok ul. Produkcyjna 108  
tel. kom. 0 667-960-989  
tel. 085 654-23-21, 085 654-34-70  
fax. 085 654-20-80  
[www.telka.com.pl](http://www.telka.com.pl) i e-mail: [telka@telka.com.pl](mailto:telka@telka.com.pl)

### Uprawnienia i ochrona danych w zamówieniu

*Czy zamawiający może żądać od wykonawców występujących w przetargu dokumentów potwierdzających kwalifikacje wszystkich pracowników? Czy nie narusza to ponadto ustawy o ochronie danych osobowych?*

Rodzaj, formę oświadczeń i dokumentów, jakich może domagać się zamawiający od podmiotów występujących w przetargu określa rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 maja 2006 r. w sprawie rodzajów dokumentów, jakich może żądać zamawiający od wykonawcy oraz form, w jakich te dokumenty mogą być składane (Dz. U. Nr 87, poz. 605), który jest aktem wykonawczym do prawa zamówień publicznych.

Rozporządzenie to zawiera katalog zamkniętych dokumentów, których przedstawienia można wymagać celem potwierdzenia, czy wykonawca dysponuje osobami zdolnymi do wykonania zamówienia. Zgodnie z par. 1 ust. 2 pkt 5 ww. rozporządzenia, w omawianym przypadku, takim dokumentem jest wykaz osób i podmiotów, które będą uczestniczyć w wykonywaniu zamówienia wraz z informacjami na temat ich kwalifikacji zawodowych, doświadczenia i wykształcenia niezbędnych do wykonania zamówienia, a także zakresu wykonywanych przez nich czynności. Zasadą jest zatem możliwość żądania przez zamawiającego informacji o kwalifikacjach osób występujących w wykazie. Należy podkreślić, że nie oznacza to uprawnienia do żądania w każdym przypadku dokumentów na potwierdzenie tych kwalifikacji (dyplomów z ukończenia kursów, certyfikatów itp.). Wyjątek zawiera jedynie par. 1 ust. 2 pkt 6 ww. rozporządzenia, który stanowi, iż zamawiający może żądać dokumentów stwierdzających, że osoby, które będą uczestniczyć w wykonywaniu zamówienia posiadają wymagane uprawnienia, jeżeli ustawy nakładają obowiązek posiadania takich uprawnień. Niewątpliwie ma to miejsce w przypadku osób, które mają pełnić samodzielne funkcje techniczne na budo-

wach, gdyż zgodnie z art. 12 ust. 2 i ust. 7 ustawy Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz. U. z 2006 r., Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.) muszą one dysponować uprawnieniami budowlanymi, zaświadczeniem o wpisie na listę członków właściwego samorządu zawodowego a także decyzją o wpisie do centralnego rejestru prowadzonego przez Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Jeśli zaś chodzi o omawianą kwestię w kontekście ochrony danych należy wyjaśnić, że ustawa prawo zamówień publicznych (tekst jednolity: z 2007 r., Nr 223, poz. 1655 z późn. zm.) stanowi uregulowanie szczególne wobec ustawy o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 1997 r., Nr 133, poz. 883 z późn. zm.). Zamawiający wykonuje obowiązki wynikające z przepisów prawa i realizuje zadania dla dobra publicznego, stąd też zgodnie z ustawą o ochronie danych nie ma wymogu, by przyszli wykonawcy musieli składać oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych. Należy również pamiętać, że jedną z naczelnych zasad prawa zamówień publicznych jest zasada jawności. Zgodnie z art. 8 ustawy dostęp do informacji związanych z postępowaniem o udzielenie zamówienia może być ograniczony tylko w przypadkach określonych w ustawie.

#### Od kiedy liczy się termin?

*W Starostwie poinformowano mnie, że mimo upływu ponad 3 miesięcy od złożenia przez inwestora wniosku o wydanie pozwolenia na budowę do przekroczenia terminu ustawowego na załatwienie sprawy nie doszło, gdyż inwestor uzupełniał wielokrotnie braki w dokumentach załączonych do wniosku. Jak zatem liczy się ten termin?*

Organy prowadzące postępowanie w sprawie wydania pozwolenia na budowę w zakresie nieuregulowanym w ustawie – Prawo budowlane, jako organy publiczne działają w oparciu o ustawę – kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2007 r., Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.). Określony w art. 35 ust. 6 ustawy – Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz. U. z 2006 r., 156,

poz. 118 z późn. zm.) termin 65 dni na wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę jest terminem szczególnym w stosunku do terminów określonych w kodeksie postępowania administracyjnego (miesiąc w przypadku konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego i dwa miesiące w sprawach szczególnie skomplikowanych). Termin ten należy liczyć zgodnie z art. 61 par. 3 kpa, tj. od dnia złożenia wniosku o pozwolenie na budowę. W sytuacji, gdy wniosek nie spełnia wszystkich wymagań, organ występuje do inwestora o uzupełnieniu braków w dokumentacji. Okresów od dnia wysłania przez organ wezwania do uzupełnienia braków do dnia uzupełnienia tych braków przez inwestora nie wlicza się. Należy je traktować jako tzw. okresy opóźnień spowodowane z winy strony albo z przyczyn niezależnych od organu, w rozumieniu art. 35 ust. 8 ustawy – Prawo budowlane.

W tej materii wypowiedział się wielokrotnie Naczelny Sąd Administracyjny m.in. w wyrokach z dnia 13 sierpnia 2009 r. (II OSK 1247/08, II OSK 1259/08), z dnia 10 lipca 2009 r. (II OSK 118/08). Orzecznictwo takie przeważa nad stanowiskiem prezentowanym w niektórych wyrokach Naczelnego Sądu Administracyjnego (np. z 9 kwietnia 2009 r. II OSK 571/08), zgodnie z którymi termin do wydania decyzji o pozwoleniu na budowę, o którym mowa w art. 35 ust. 6 Prawa budowlanego rozpoczyna swój bieg dopiero po usunięciu braków i nieprawidłowości wniosku, jeżeli wnioskodawca został przez organ wezwany do usunięcia takich braków.

Problem poruszony przez Czytelnika jest ostatnio częstym przedmiotem prac sądów administracyjnych, gdyż ma podstawowe znaczenie dla sposobu liczenia kar pieniężnych za przekroczenie terminu przy wydawaniu decyzji o pozwoleniu na budowę (dla przypomnienia – 500 złotych za dzień zwłoki organu).

Opracowała  
mgr Monika Urban-Szmelcer

#### Opinia Czytelnika

*Przeczytałem właśnie nowy numer biuletynu (sprawa dotyczy Biuletynu Informacyjnego POiA i POiIB – wydanie wrzesień 2009, artykuł: „Bezpiecznie nad tirami”, nt. budowy kładki dla pieszych nad ul. 29 Listopada w Augustowie – przyp. red.) i, jako mieszkaniec Augustowa, chcę wyrazić swoją opinię na temat budowanej kładki nad jezdnią w Augustowie. Uważam to za totalną porażkę! Wątpię, aby ktoś nadkładał 100 lub 200m drogi, by się znaleźć po drugiej stronie kilkumetrowej jezdnii. Całe szczęście, że nie będzie pewnie następnych takich inwestycji z powodu braku pieniędzy. Trzeba było by grodzić jezdnie na całej długości – a to paranoja. Większość mieszkańców, z którymi rozmawiam na ten temat, puka się w czoło i wścieka za wywalenie kilku milionów złotych w błoto.*

*A już pisanie takiej bzdury jak to, że to doda uroku miastu – to ręce i nogi opadają. Przedtem rosły w tym miejscu piękne, stare drzewa, które były naturalnym tłem dla przystani. Obecnie powstaje las betonowych słupów, niepasujących do tego miejsca i ogóle do Augustowa. To postawicie jeszcze elektrownie wiatrowe na Necku i będzie komplet.*

inż. bud. Andrzej Kondracki, Augustów

Prosimy członków obu Izb o zgłaszanie pytań, uwag i wniosków dotyczących Biuletynu oraz spraw związanych z pracą zawodową na adres [zgloszenia@podlaska-oiib.pl](mailto:zgloszenia@podlaska-oiib.pl)

## Biuletyn Informacyjny

Kwartalnik wydawany przez Podlaską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa wraz z Podlaską Okręgową Izbą Architektów. Biuletyn otrzymują bezpłatnie członkowie obu Izb.

Nakład: 4.500 egz.

Redaktor naczelny: Barbara Klem

Redakcja: Monika Urban-Szmelcer

Białystok, ul. Legionowa 28/402, tel. 0-85 742-49-30

Skład Rady Programowej:

Ryszard Dobrowolski – Przewodniczący

Stanisław Witosław Łapieński-Piechota, Jerzy Drapa, Lech Dzienis, Karol Marek Jurkowski, Janusz

Krentowski, Czesław Podkowicz, Józef Stokowski, Barbara Sama, Alicja Czyżewska

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji publikowanych tekstów. Przedruki i wykorzystywanie opublikowanych materiałów może odbywać się wyłącznie za zgodą redakcji.

Wydawca:

ul. Młynowa 21/207 15-404 Białystok tel. 0-85 742-90-90

e-mail: [biuletyn@skryba.media.pl](mailto:biuletyn@skryba.media.pl)

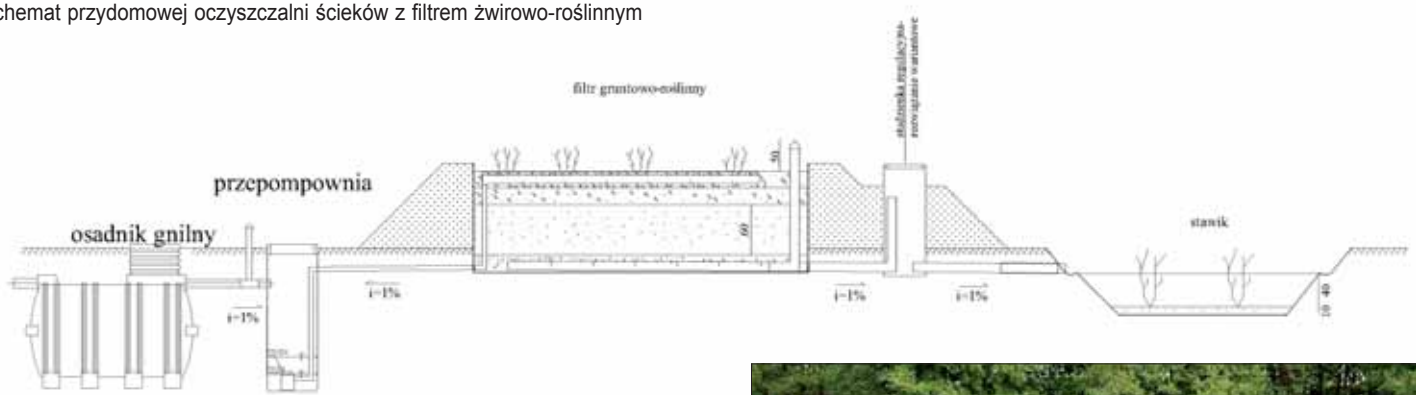


Skład i opracowanie graficzne: Marcin Dominów

Reklama: Edyta Andrukiewicz, tel. 508 353 278; Alicja Gudanowska, tel. 508 141 613, Joanna Kaczanowska, tel. 662 234 788

# Przydomowe oczyszczalnie ścieków

Schemat przydomowej oczyszczalni ścieków z filtrem żwirowo-roślinnym



**Rynek urządzeń do oczyszczania ścieków oferuje mnóstwo produktów i rozwiązań. Projektanci i przyszli użytkownicy gubią się w gąszczu sprzecznych informacji, a sytuacja taka sprawia, że błędy popełniane są już na etapie projektowania.**

W naszym kraju nie ma powołanej instytucji, która potrafiłaby skutecznie pomóc w tej dziedzinie. Projektanci bazują jedynie na swoim doświadczeniu lub nieobiektywnych informacjach podanych przez producentów. Bardziej dociekliwi korzystają z doświadczenia swoich zagranicznych kolegów np. z Niemiec, gdzie prowadzone są liczne badania i projekty informacyjne. Od niedawna w Polsce wiedzę na temat projektowania, budowy i serwisu przydomowych oczyszczalni ścieków można uzyskać w niezależnym ośrodku Centrum Zielonych Technologii.

Projektowanie oczyszczalni polega przede wszystkim na odpowiednim doborze technologii w oparciu o informacje na temat warunków gruntowo-wodnych, charakterystyki ilościowej i jakościowej ścieków, możliwości fachowego serwisu. Następnie należy dokonać doboru urządzeń i określić ich optymalną lokalizację w terenie.

Najbardziej elastyczne pod względem zastosowania, nieskomplikowane i tanie w obsłudze są oczyszczalnie z grupy hydrofitowych z filtrem żwirowo-roślinnym. Jest to technologia sprawdzona i bardzo popularna w Europie Zachodniej. Układ technologiczny wygląda następująco: ściek z kanalizacji trafia do osadnika z koszem filtrującym, części stałe pozostają w osadniku, a ciecz poprzez przepompownię przepływa do – filtra żwirowo-roślinnego. W filtrze ściek jest oczyszczany i odprowadzany do odbiornika, gruntu lub ciekłu wodnego. Odbiornik oczyszczonych ścieków może stanowić oczko wodne, drenaż rozsączający lub studnia chłonna. Oczyszczona woda jest doskonała do hodowli w oczku ozdobnych karasi, podlewania trawnika, czy też innych niespożywczych upraw roślin. Minimalna powierzchnia czynna filtra żwi-

rowo-roślinnego o przepływie pionowym to 3 m<sup>2</sup>/osobę. Miąższość warstw filtra powinna wahać się w granicach 1 m. Na filtr składają się następujące warstwy: warstwa dennej drenacji zbierającej, warstwa filtrująca, warstwa wierzchnia drenacji rozsączającej (żwir płukany, kora sosnowa i torf wysoki). W międzyrzędziach drenacji rozsączającej posadzone są rośliny. Taki układ jest wysoce skuteczny, łatwy i tani w utrzymaniu, a także, jako jedyny spośród wszystkich urządzeń do oczyszczania domowych ścieków, bardzo estetyczny. Obsługa oczyszczalni sprowadza się w zasadzie do wywozu średnio, co 2 lata osadów. W konfrontacji z innymi technologiami prostota budowy i zakres obsługi w sensie pozytywnym jest piorunujący.

Najtańsze i często stosowane drenażowe oczyszczalnie ścieków (tylko zbiornik + drenaż) w większości krajów europejskich są już zabronione, a zakaz ich stosowania w Polsce lub konieczność przeróbki istniejących urządzeń, może pojawić się lada chwila. Inne przydomowe oczyszczalnie ścieków pracujące w technologiach osadu czynnego, czy też złożeń biologicznych są bardzo trudne w utrzymaniu, wymagają specjalistycznej opieki. Przerwy w dostawie prądu elektrycznego rozregulowują proces oczyszczania w takim stopniu, że istnieje konieczność ponownego jej rozruchu. Rzeczywisty koszt obsługi oczyszczalni z osadem czynnym waha się w granicach 1000-2000 zł rocznie. Koszt obsługi oczyszczalni z filtrem żwirowo-roślinnym oscyluje w granicach 300 zł, na ten koszt składa się wywóz osadów z osadnika gnilnego i koszt energii elektrycznej niezbędnej do zasilania pompy tłoczącej ściek na filtr. Oczyszczalnie



Jedyny widoczny element oczyszczalni to roślinność porastająca filtr

Oczyszczalnia roślinna w okresie letnim stanowi ozdobę naszego ogrodu

ze złożem żwirowo-roślinnym zajmują mniej miejsca na działce niż oczyszczalnie drenażowe. W przybliżeniu: osadnik gnilny zajmuje powierzchnię 4 m<sup>2</sup>, filtr żwirowo-roślinny – około 30 m<sup>2</sup>, oczko wodne, około 20 m<sup>2</sup>. W praktyce oznacza to, że pod zabudowę tego rodzaju oczyszczalni wystarczy obszar o powierzchni około 80 m<sup>2</sup>. Przy projektowaniu należy przestrzegać podstawowych zasad; wyjście kanalizacji wewnętrznej powinno być nie głębiej niż 30 cm pod powierzchnią terenu, ze względu na możliwość wychładzania się ścieku i wytrącaniu tłuszczu w kanalizacji. Osadnik gnilny powinien w miarę możliwości znajdować się jak najbliżej budynku (optymalnie 10 m), przepompownia powinna być jak najbliżej filtra żwirowo-roślinnego (2-5 m), drenaż lub studnia chłonna, jako odbiornik wody pościekowej może być zastosowana tylko w przypadku gruntów dobrze przepuszczalnych przy głębokości zalegających wód gruntowych (poniżej 1,5 m). Oczko wodne natomiast jest uniwersalnym odbiornikiem i sprawdzi się przy każdych warunkach terenowo-gruntowych.

Zapraszamy do współpracy.

Więcej informacji na temat przydomowych oczyszczalni na [www.zielonetechnologie.pl](http://www.zielonetechnologie.pl)

**Michał Hawryłyżyn**  
**Dariusz Ochrymiuk**

gefördert durch



[www.dbu.de](http://www.dbu.de)



# STIFF

OKNA I DRZWI



SPRZEDAŻ DETALICZNA

Białystok, ul. Marczukowska 6, tel. (85) 652 55 58, (85) 664 20 19  
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 102, tel. (85) 730 27 77  
Elk, ul. Armii Krajowej 58, tel. (87) 523 42 59  
Hajnówka, ul. Wierobieja 8 (dawna Buczka), tel. (85) 682 32 30  
Sokółka, Pl. Kościuszki 15/2 (budynek ZGKiM), tel. (85) 711 33 73  
Siemiatycze, ul. Grodzieńska 2, tel. (85) 655 53 59  
Mońki, ul. Białostocka 1, tel. (85) 716 40 00

[www.stiff.pl](http://www.stiff.pl)

# ADOM

okna i drzwi

 **Największy  
wybór**

 **Atrakcyjne  
ceny**

 **Najwyższa  
jakość**

**hurt  
i detal**

Białystok, ul. Mickiewicza 80/2, 18-400 Łomża, ul. Broniewskiego 28  
tel. (85) 741 22 62 tel. (86) 473 00 77  
Białystok, ul. Marczukowska 6, 07-400 Ostrołęka, ul. Kilińskiego 7A lok. 1  
tel. (85) 652 55 58 tel. (29) 764 50 45

# neoprint

Twoje centrum drukowania!

- ✓ Plotowanie
- ✓ Skanowanie
- ✓ Drukowanie
- ✓ Kserowanie
- ✓ Bindowanie
- ✓ Oprawa prac

format  
od A4 do A0+



Białystok, ul Krakowska 17, tel.: (085) 742 60 60 [www.neoprint.pl](http://www.neoprint.pl)